Dziś 6 stron

*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 50.255 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 97 (2446) — Rzeszów, środa 24 kwietnia 1957 r.

W dniu 20 kwietnia 1957 r. po pięciotygodniowej podróży do 7 krajów Azji powróciła do Warszawy polska delegacja rządowa z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

*Na zdjęciu: Na lotnisku Okęcie w Warszawie. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w rozmowie z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.*

*CAF — fot. Kondracki*

## 100 mln zł *dodatkowo* na „Kartę Hutnika"

KATOWICE (PAP). 23 bm. odbyło się w Katowicach plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników. Na plenum omówiono m. in. sprawę „Karty Hutnika" oraz współpracy rad robotniczych z radami zakładowymi w przemyśle hutniczym.

W czasie plenum sekretarz Zarządu Głównego ZZH — Galeczka podzielił się z zebranymi wiadomością, że hutnictwu przyznano dodatkowo 100 milionów zł na wypłatę rocznej premii z tytułu „Karty Hutnika".

# 24 bm. plenarne posiedzenie Sejmu

## ◆ *100 posłów zabierze głos w dyskusji nad budżetem i planem na rok 1957*

## ◆ *Premier Józef Cyrankiewicz złoży zapewne sprawozdanie z podróży po krajach Azji*

**Sprawozdawca parlamentarny PAP dowiaduje się:**

**Sejmowa debata poświęcona ostatecznemu przedyskutowaniu i zatwierdzeniu tegorocznego Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu zapowiada się pracowicie. Obrady plenarne, które rozpoczną się 24 bm. trwać będą zapewne co najmniej do końca tygodnia. Wielu posłów liczy się z możliwością przedłużenia obrad na niedzielę 28 bm.**

Posiedzenia plenarne rozpoczynać się będą wczesnym rankiem, a kończyć późnym wieczorem.

Zajdzie zapewne potrzeba zwołania w dniach obrad plenarnych posiedzeń kilku komisji sejmowych.

W ostatnich dniach odbyły się posiedzenia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD. Na posiedzeniach przedyskutowano stanowisko, jakie zajmą kluby w stosunku do poszczególnych spraw, wiążących się z oceną tegorocznego budżetu i

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Od 22 czerwca *wakacje letnie* w szkołach

WARSZAWA (PAP). Na podstawie zarządzenia ministra oświaty, zakończenie roku szkolnego w szkołach ogólnokształcących, liceach pedagogicznych i szkołach zawodowych nastąpi 22 czerwca br.

Natomiast w miejskich szkołach ogólnokształcących dla pracujących, zajęcia trwać będą do 29 czerwca br.

## Wymiana depesz z okazji XII rocznicy *układu* polsko-radzieckiego

**Do**
**Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO**

**prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza JÓZEFA CYRANKIEWICZA**

**ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza ADAMA RAPACKIEGO**
**Warszawa**

W związku z 12 rocznicą podpisania układu o przyjaźni — pomocy wzajemnej i współpracy powojennej przesyłamy Wam Drodzy Towarzysze i na Wasze ręce całemu bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Akademia w Moskwie w XII rocznicę układu polsko-radzieckiego

**MOSKWA (PAP). Naród radziecki obchodzi wraz z narodem polskim 12 rocznicę podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską Rzecząpospolitą Ludową.**

**20 kwietnia odbyła się w Moskwie staraniem Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Ministerstwa Kultury ZSRR i Wszechzwiązkowego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą uroczysta akademia. Do teatru im. Wachtangowa, gdzie odbywała się akademia przybyły liczne rzesze mieszkańców Moskwy.**

**Referat o znaczeniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej wygłosił sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, Nina Popowa.**

**Ambasador PRL w ZSRR Gede przekazał narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i życzył mu dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym oraz w walce o pokój.**

## KC PZPR *potępia* nacjonalizm szowinizm i rasizm

(AR) Komitet Centralny PZPR zwrócił się za pośrednictwem instancji partyjnych do całej partii, wzywając ją do podjęcia zdecydowanej, bezkompromisowej walki z przejawami nacjonalizmu, szowinizmu i rasizmu w naszym kraju, godzącymi w żywotne interesy i dobre imię narodu polskiego.

W ostatnich miesiącach ujawniły się przejawy nacjonalizmu w Polsce. Niedopuszczalne wypadki dyskryminacji narodowościowej przybrały zaś szczególnie ostry charakter w stosunku do ludności żydowskiej, wywołując w tych środowiskach nastroje emigracyjne. Notuje się fakty pozbawienia pracy osób pochodzenia żydowskiego, tylko ze względu na pochodzenie. Usuwa się majstrów i robotników żydowskich z fabryk, wysokokwalifikowanych rzemieślników ze spółdzielni pracy, pracowników pochodzenia żydowskiego z instytucji i urzędów. Zdarzają się haniebne i hańbiące dobre imię Polski pogróżki, chuligańskie wystąpienia na ulicach, próby nakłaniania do opuszczania mieszkań, a nawet wypadki szykanowania dzieci w szkołach.

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Na cześć 1 Maja**

## Załoga huty „Stalowa Wola" *wykonała* z nadwyżką zobowiązanie

Niedawno pisaliśmy o zobowiązaniach załogi stalowni Huty „Stalowa Wola", która dla uczczenia 1 Maja zobowiązała się wytopić 1.000 ton stali ponad plan miesięczny.

Załoga dotrzymała słowa, nie tylko wykonała podjęte zobowiązanie, ale je znacznie przekroczyła. Do dnia wczorajszego stalownicy wytopili ponad plan 1.200 ton stali, 850 martenowskiej oraz 350 elektrycznej. A zatem 200 ton więcej, niż się zobowiązali.

Do końca miesiąca stalownicy huty wytopią jeszcze dalsze dziesiątki ton stali.

(sp.)

* * *

Cenne zobowiązania dla uczczenia święta 1-majowego podjęła załoga Zakładów Niżańskich Przemysłu Maszynowego i Leśnego w Nisku. Zobowiązała się ona m. in. oczyścić i uporządkować składowiska materiałowe. Brygada produkcyjna tego zakładu, w składzie 12 robotników, wykona kapitalny remont dwu

(Ciąg dalszy na str. 2)

**We Francji na terenie wielu fabryk odbyły się demonstracje protestacyjne przeciwko stosowaniu tortur wobec powstańców w Algerze.**

*Na zdjęciu: Wiec protestacyjny w zakładach samochodowych w Boulogne — Billancourt.*

*Fot — CAF*

## Spotkanie *delegatów* na Zjazd ZMS z kierownictwem KW PZPR

23 bm. odbyło się w Rzeszowie spotkanie delegatów rzeszowskiej organizacji ZMS na Krajowy Zjazd Konstytucyjny ZMS z kierownictwem KW PZPR. W spotkaniu wzięli udział m. in. pełnomocnik rządu do spraw ludności ukraińskiej, członek KC PZPR tow. **Stanisław Tkaczow**, członek sekretariatu TKC ZMS tow. **Krzysztof Gaereig**, sekretarze KW PZPR tow. **Stanisław Wójcik i Jan Sabik** oraz przew. Prez. WRN tow. **Wacław Rózga.**

W toku kilkugodzinnej dyskusji, poruszono zasadnicze problemy, nurtujące młodzież naszego województwa jak sprawy zatrudnienia, struktury szkolnictwa zawodowego, rad robotniczych, wykorzystania funduszu interwencyjnego, mniejszości ukraińskiej itp.

Sporo uwagi poświęcono również zagadnieniom wyraźnego określenia ideologii organizacji i określenia jej racjonalnego programu działania.

Po spotkaniu w godzinach nocnych, 40-osobowa delegacja odjechała na Zjazd, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 25 do 27 kwietnia br.

Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. J. Mikojan przybył z 4-dniową wizytą do Wiednia. Na lotnisku Schwechat witali go kanclerz federalny Austrii Raab i kilku członków rządu austriackiego, minister spraw zagranicznych Figl, minister spraw wewnętrznych Helmer, minister komunikacji Waldbrunner i inni ministrowie.

* * *

Do Paryża udała się na XLVI Kongres Narodowego Związku Studentów Francuskich (UNEF) 2-osobowa delegacja Prezydium Rady Naczelnej ZSP.

## *18 tys. gości* zagranicznych odwiedzi w br. Polskę

**WARSZAWA (PAP). Ok. 18 tys. turystów zagranicznych, w tym połowę z krajów zachodnich, przyjmie w tym roku „Orbis". Kraj nasz odwiedzi m. in. 6 tys. turystów z NRF, ok. 1.000 z Francji i 1.200 ze Stanów Zjednoczonych. Na podstawie korespondencji, jaką prowadzi „Orbis" z zagranicznymi biurami podróży, można stwierdzić, że na Zachodzie jest duże zainteresowanie turystyką do Polski i że liczba turystów mogłaby wzrosnąć kilkakrotnie. Niestety, nasze możliwości przyjęcia gości zagranicznych są ograniczone. „Orbis" napotyka już teraz poważne trudności, związane z zapewnieniem gościom zagranicznym wygodnych warunków pobytu i podróży po naszym kraju.**

## Dyngusowe „przywołówki" *w Szymborzu*

BYDGOSZCZ (PAP). Szczególnie atrakcyjnym fragmentem Świąt Wielkanocnych na Pomorzu są każdego roku obchodzone w Szymborzu — rodzinnej wiosce Jana Kasprowicza — tradycyjne dyngusowe „przywołówki".

Dyngusowe „przywołówki" — to jedyna tego rodzaju forma kojarzenia par i zachęcania ich do ślubnego kobierca. Szymborskie dyngusowe „przywołówki" zapoczątkował utworzony przed 125 laty w tej wsi jedyny również dziś na Pomorzu „klub kawalerów".

Podobnie jak każdego roku, tak i w czasie tegorocznych świąt dyngusowe „przywołówki" ściągnęły do Szymborza setki młodzieży z wielu okolicznych wsi, a także z pobliskiego Inowrocławia.

Kojarzenie par, polegające na wywoływaniu imion zakochanych w sobie dziewcząt i chłopców, zakończyło się trwającą do późnej nocy zabawą ludową. Jak stwierdzają wtajemniczeni — tegoroczne dyngusowe „przywołówki" w Szymborzu przyniosły bogaty plon. Wiele skojarzonych przez „klub kawalerów" par już za kilka dni postanowiło wstąpić w związek małżeński.

## Kometa Arenda-Rollanda *oddala się*

WROCŁAW (PAP). Kometa Arenda-Rollanda zaczyna „powoli" oddalać się od naszej planety. Słowo „powoli" jest oczywiście określeniem astronomów. Droga, którą „kosmiczny gość" przebył we wtorek 23 bm., wynosi ok. milion kilometrów. O północy z wtorku na środę 24 bm. odległość jej od Ziemi wyniesie 88.5 mln kilometrów, a w dobę później o tej samej porze 90,7 mln km.

Szybkość oddalania się stale wzrasta. Dla Wrocławia kometa już od 23 bm. jest stałym ciałem niebieskim nie zachodzącym, a dla całej Polski będzie nim od 24 bm. Przy bezchmurnej pogodzie powinna być widoczna gołym okiem.

## *Siekierą* zabił teściową i szwagierkę

LUBLIN (PAP). 22 bm. we wsi Gościerze, pow. Radzyń, miał miejsce wypadek ohydnego zabójstwa. Stanisław Sergiej, będąc pijany, przyszedł wieczorem do mieszkania swych kuzynów, gdzie wywołał awanturę i pobił siekierą swą szwagierkę Czesławę Kalińską i teściową Filipinę Wasiluk. Wasiluk została zabita na miejscu, a Kalińska zmarła w drodze do szpitala. Powodem swarów rodzinnych były sprawy majątkowe.

Dochodzenie prowadzi MO.

## CIEKAWOSTKA DNIA

### ODWRÓT ZE „ŚLUBNEGO KOBIERCA"

„Na ślubnym kobiercu" stanęło w stolicy podczas świąt ok. 400 par, nie wszyscy jednak wkroczyli „na nową drogę" w atmosferze weselnej radości. Przed jednym z warszawskich kościołów zdarzył się bowiem rzadki wypadek „odwrotu". Panna młoda w ślubnej sukni, zdenerwowana „chwiejną równowagą" swego oblubieńca, zdarła z głowy wianek i welon i szybko podążyła do domu.

Zrozpaczony młodzian wstąpił do restauracji, a stąd udał się do domu weselnego, gdzie wszczął awanturę. Pogotowie Milicyjne, które zawezwano do bijących się niedoszłych gości weselnych, odwiozło narzeczonego do Pogotowia Ratunkowego, a następnie do komisariatu.

## W Średniej Szkole Baletowej w Warszawie

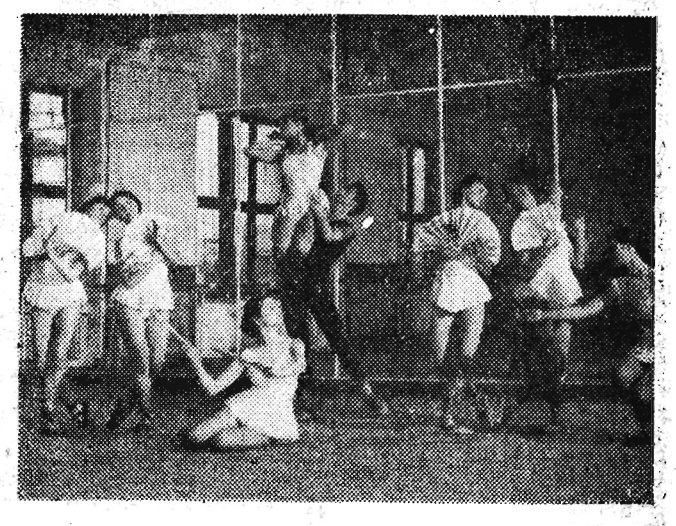

*Na zdjęciu: Ćwiczenia uczniów kl. VI prowadzonej przez prof. Irenę Jedlińską.*

*CAF — fot. Sokołowski*

# Zobowiązania *na cześć* 1 Maja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przyczep dłużycowych poza normalnym planem pracy, a brygada stolarzy do 28 kwietnia br. wykona 19 przyczep skrzyniowych — 10-tonowych. Ogółem wartość podjętych zobowiązań przez ten zakład wyniesie 19.300 złotych.

* * *

Chłopi ze wsi Golce postanowili przekopać 1 km rowu otwartego, co w przeliczeniu wyniesie 100 dniówek wartości 2,5 tys. złotych oraz zorganizować do 1 Maja zlewnię mleka.

* * *

**RAKSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO**

Robotnicy Rakszawskich Zakładów Przemysłu Wełnianego podejmują zobowiązania produkcyjne dla uczczenia święta 1 Maja. Inicjatywa załogi skierowana jest na usprawnienie procesu produkcji i przyspieszenie wykonania planów. Pomocnicy kotlarzy postanowili zaoszczędzić w II kwartale br. 80 ton węgla przez racjonalne spalanie mieszanki węglowej. Brygada remontowa tkalni skróci czas remontu krosna kortowego o 3 dni. Dzięki wysiłkom ślusarzy, uruchomione zostaną na dwa tygodnie przed określonym terminem wentylatory w farbiarni.

(w)

* * *

**ZAKŁADY METALOWE**

Załoga Zakładów Metalowych Dęba dla uczczenia święta klasy robotniczej 1 Maja, podjęła szereg cennych zobowiązań zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. Zobowiązania te dadzą dodatkową produkcję o wartości 773.425 zł oraz obniżkę kosztów na sumę 162 tys. zł. Część podjętych zobowiązań została już zrealizowana. Pozostałe są w trakcie wykonywania.

(jas.)

# 24 bm. plenarne posiedzenie Sejmu – tematem debaty budżet i plan na rok 1957

(Ciąg dalszy ze str. 1)

planu jak również ustalono listy posłów, którzy z ramienia każdego klubu zabiorą głos w dyskusji.

**Z klubu PZPR zapisało się do głosu 43 posłów, z klubu ZSL — ponad 20, zaś z SD — 11. Prócz tego zechce zapewne zabrać głos w dyskusji nad planem i budżetem co najmniej 20 posłów bezpartyjnych. Tak więc ogólna liczba mówców obejmie ok. 100 nazwisk — nie licząc wystąpienia posła O. Lange, który zreferuje projekt budżetu i planu w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.**

W toku debaty budżetowej zabiorą też zapewne głos: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **S. Jędrychowski** oraz min. finansów — **T. Dietrich.**

Debata plenarna uzupełni pracę przeprowadzoną w komisjach sejmowych. W czasie tych prac posłowie skupili się raczej na omówieniu poszczególnych pozycji budżetowych, nie zajęli się natomiast w większości wypadków generalną oceną polityki gospodarczej państwa, a więc oceną proporcji wydatków przewidzianych w poszczególnych działach budżetu, podziału dochodu narodowego, polityki inwestycyjnej, systemu płac i cen itd. Wszystkie te problemy znajdują odbicie w referacie posła **Lange** oraz w wystąpieniach szeregu posłów.

Z ramienia PZPR o sprawach ogólnej polityki gospodarczej mówić będą pos. pos. **Kulesza, Kuziński i Pszczółkowski,** z ramienia ZSL — pos. pos. **Banach, Cieślak, i Olszyński,** z ramienia SD — pos. **Lechowicz.** Ogólne problemy gospodarcze poruszą, być może i inni posłowie. Większość z nich jednak zamierza zająć się oceną pracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

Najbliższe posiedzenia plenarne Sejmu poświęcone będą w zasadzie wyłącznie sprawie budżetu i planu. Poza tym odbędą się pierwsze czytania projektów czterech ustaw, przesłanych przez rząd do laski marszałkowskiej.

**Niektórzy posłowie wysuwają przypuszczenia, że na jednym z najbliższych posiedzeń premier Cyrankiewicz złoży Izbie sprawozdanie z przebiegu i wyników podróży polskiej delegacji rządowej, której przewodniczył, do krajów Azji.**

# Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). W dniu 23 kwietnia rb. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono i zatwierdzono kilka projektów ustaw, które przedstawione zostaną Sejmowi jeszcze w ciągu bieżącej sesji.

Zatwierdzony został, referowany przez generalnego prokuratora **Mariana Mazura** projekt ustawy o zmianie dekretu o zwalczaniu spekulacji. Proponowane przez rząd zmiany idą w kierunku zaostrzenia obowiązujących przepisów o zwalczaniu spekulacji. Rozszerzają również uprawnienia władz administracyjnych w ingerowaniu w sprawy przestępstw o charakterze spekulacyjnym. Przedstawiany Sejmowi przez rząd projekt ustawy przewiduje również konfiskatę towaru w wypadku spekulacji oraz inne sankcje, które ułatwią walkę z tego rodzaju nadużyciami.

Rada Ministrów zatwierdziła również projekt ustawy o zmianach przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych. Nowe przepisy mają na celu m. in. podniesienie kwalifikacji przyszłych sędziów, umocnienie niezawisłości sądów oraz usprawnienie bieżącej pracy sądów.

Rada Ministrów przy udziale przedstawicieli CRZZ i Związku Zawodowego Górników zatwierdziła projekt ustawy o poprawie zaopatrzenia emerytalnego górników i ich rodzin.

Rada Ministrów rozpatrzyła również i zatwierdziła kilka projektów uchwał. M. in. zatwierdzony został projekt uchwały w sprawie zmian w organizacji działalności oddziałów zaopatrzenia robotniczego. Uchwała ta idzie w kierunku dalszego przekazywania gospodarstw rolnych, administrowanych dotychczas przez OZR — radom narodowym. Podjęto również uchwałę w sprawie nowych zasad opracowywania norm kosztorysowych na roboty budowlano-montażowe, która rozszerza uprawnienia ministrów w zakresie ustalania tych norm.

Podjęta została ponadto uchwała w sprawie zakupu z importu 1.000 autobusów 50-miejscowych w celu doraźnego zaspokojenia najpilniejszych potrzeb komunikacji autobusowej miejskiej i PKS.

# Wymiana depesz z okazji XII rocznicy układu polsko-radzieckiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wydarzenia minionych 12 lat naocznie przekonały narody naszych krajów, iż układ radziecko-polski, oparty na leninowskich zasadach równości, niezależności i poszanowania suwerennych praw państw, wyrażający nowy charakter stosunków międzynarodowych, stworzył nieodzowne warunki dla wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między naszymi krajami, stał się potężną siłą we wspólnej walce o wielką sprawę socjalizmu, o utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie.

Ludzie radzieccy są głęboko przekonani, że przyjaźń między narodem radzieckim i polskim, mająca tak bogate tradycje rewolucyjne, przyjaźń, która przechodziła ciężkie próby we wspólnej bohaterskiej walce z faszyzmem hitlerowskim w latach drugiej wojny światowej, wzbogacona doświadczeniami pokojowego budownictwa socjalistycznego w okresie powojennym, będzie się i nadal pomyślnie rozwijać i umacniać, stanowiąc niezawodną ostoję przeciwko wszelkim knowaniom, reakcji dążącym do osłabienia więzów tej przyjaźni, do osłabienia jedności potężnego obozu socjalistycznego.

Przekonywającym potwierdzeniem tego jest wspólna deklaracja radziecko-polska związana z rozmowami, które miały miejsce w Moskwie między delegacjami partyjno-rządowymi Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Deklaracja ta odkryła szerokie możliwości dalszego rozwoju przyjaznych stosunków radziecko-polskich i jednomyślnie zaaprobowana została przez narody naszych krajów.

Prezydium Rady Najwyższej i rząd ZSRR w imieniu całego narodu radzieckiego życzą bratniemu narodowi polskiemu i Wam osobiście, drodzy towarzysze, wszelkich pomyślności i sukcesów w budownictwie Polski socjalistycznej, w dalszym umacnianiu przyjaźni między naszymi narodami i zespoleniu sił obozu socjalistycznego w walce o sprawę socjalizmu, o pokój między narodami.

Niechaj przyjaźń radziecko-polska będzie wieczna i niewzruszona!

**Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR**
**K. WOROSZYŁOW**

**Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. BUŁGANIN**

**Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. GROMYKO**

* * *

**Depesze podobnej treści**

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Ministrów ZSRR
Towarzysza KLIMENTA WOROSZYŁOWA
Do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR
Towarzysza NIKOJANA BUŁGANINA
Do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR
Towarzysza ANDREJA GROMYKI

skierowali

ALEKSANDER ZAWADZKI — Przewodniczący Rady Państwa PRL
JÓZEF CYRANKIEWICZ — Prezes Rady Ministrów PRL
ADAM RAPACKI — Minister Spraw Zagranicznych PRL

# KC PZPR potępia nacjonalizm szowinizm i rasizm

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Tym wszystkim zjawiskom nie przeciwdziałają w dostateczny sposób ani organizacje partyjne, ani organa władzy, szczególnie prokuratury i sądy. Zjawiska antysemityzmu w Polsce Ludowej występują ostatnio nawet wśród niektórych członków partii.

Partia nasza — przypomina list Komitetu Centralnego — musi zdecydowanie walczyć o pełne przestrzeganie zasady równouprawnienia narodowego, zagwarantowanego w Polsce Ludowej konstytucyjnie. Obywatele PRL niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Naruszanie tej zasady przez jakiekolwiek bezpośrednie lub pośrednie ograniczanie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie, podlega karze. Wszystkie mniejszości narodowe mają na równi ze wszystkimi obywatelami PRL prawo do szkół w języku macierzystym, do stowarzyszeń kulturalnych, do pełnego poszanowania i kultywowania tradycji swojej kultury narodowej. Wszyscy obywatele PRL mają równe prawa do pracy i zajmowania wszelkich stanowisk państwowych, społecznych i partyjnych, zgodnie z kwalifikacjami zawodowymi i moralno-politycznymi.

Partia nasza — przypomina Komitet Centralny — stoi przy tym na stanowisku, że każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma prawo określić swoją narodowość. Dlatego zwalcza ona i będzie konsekwentnie zwalczać zarówno przejawy nacisku polonizacyjnego w stosunku do mniejszości narodowych, jak i rasistowskie tendencje stosowania kryteriów pochodzenia narodowościowego w stosunku do osób, które niezależnie od pochodzenia narodowościowego uważają się w pełni za Polaków.

Zjawiska antysemityzmu w Polsce Ludowej wymagają zdecydowanego przeciwstawienia się im ze strony całej naszej partii.

List Komitetu Centralnego do partii z całą mocą podkreślając internacjonalistyczny charakter Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przypomina przy tym, że nie ma i nie może być w partii miejsca dla ludzi krzewiących poglądy nacjonalistyczne, szowinistyczne i rasistowskie. Nie wolno tolerować w szeregach partii takich ludzi, którzy próbują zatruwać partię, organizacje partyjne i członków partii jadem nacjonalizmu i antysemityzmu. Szczególne zaś wymagania w tej dziedzinie musimy mieć wobec tych członków partii, którzy piastują odpowiedzialne stanowiska partyjne i państwowe.

Komitet Centralny bezkompromisowo piętnuje nacjonalizm, szowinizm i rasizm jako tendencje całkowicie obce ideologii naszej partii i naszemu ustrojowi oraz wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie stanowią one dla ideowego wychowania społeczeństwa polskiego i członków PZPR w duchu internacjonalizmu.

# Pierwsze wnioski

Imię Polski ze szczególną mocą rozbrzmiewało przez ostatnie tygodnie na Dalekim Wschodzie, wszędzie, gdzie wiodła trasa podróży polskiej delegacji rządowej. W Pekinie czy Delhi, w Rangunie czy Phenianie, w Pnom-Penh, Hanoi czy Ułan Bator — wszędzie tam odnawialiśmy stare przyjaźnie i zdobywaliśmy nowych przyjaciół. Mówiono o nas i w krajach budujących w Azji socjalizm, i w państwach azjatyckich o odmiennym od naszego ustroju. Na spotkanie potężnych sił postępu i pokoju półtoramiliardowej Azji wyszła Polska.

Wielka inicjatywa i sukces polskiej polityki zagranicznej? Niewątpliwie. Tak można i należy ocenić wyniki podróży polskiej delegacji rządowej. Tak ocenia to również Zachód. „Wizyty Cyrankiewicza w krajach azjatyckich — reaktywizacja polityki zagranicznej Warszawy" — pisze szwajcarska „Neue Zuercher Zeitung" w tytule artykułu, komentującego podróż premiera Polski.

Podjętą po okresie pewnej stagnacji inicjatywę dyplomatyczną Polski na arenie Dalekiego Wschodu widzimy nie tylko od strony zbliżenia między Europą i Azją. Nastąpiło ono nie tylko w wyniku akcji dyplomatycznych. Doba odrzutowców o szybkości ponaddźwiękowej i pocisków międzykontynentalnych pokonała już przestrzeń. Mówi o niepodzielności pokoju świata, stawiając znak równości między bezpieczeństwem naszego i azjatyckiego kontynentu i postuluje konieczność zacieśnienia więzów solidarności między krajami obozu socjalizmu, między wszystkimi krajami walczącymi z groźbą wojny. Konieczność tym większa, że świat stoi w obliczu atlantyckich zbrojeń atomowych, prowadzących do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Oceniamy więc azjatycką podróż naszej delegacji również od strony wkładu w sprawę światowego pokoju. Tej sprawie bowiem niewątpliwie służyło zacieśnienie więzów współpracy między nami a Chinami, Indiami, Burmą, Wietnamem, Kambodżą, Koreą czy małą Mongolią. Między Polską a krajami socjalistycznymi Azji, między Polską a krajami Bandungu.

Bezpośrednie rozmowy w azjatyckich krajach budujących socjalizm, na temat spraw, przed którymi stoi Polska po Październiku, przyczyniły się do zapoznania towarzyszy z Chin, Wietnamu, Korei czy Mongolii z problemami naszego budownictwa socjalistycznego. Dla nas bliższe i bardziej zrozumiałe stały się po wizycie polskiej delegacji rządowej sprawy należących do obozu socjalistycznego krajów Azji. Uczyniony więc został nowy krok naprzód w kierunku umocnienia jedności naszego obozu i dalszego rozwoju stosunków między bratnimi państwami i partiami w oparciu o leninowskie normy. Zyskała sprawa socjalizmu, a jednocześnie zyskała poparcie ze strony azjatyckiego ruchu robotniczego sprawa socjalizmu w Polsce.

W pracy nad realizacją VIII Plenum będzie nam towarzyszyło zrozumienie towarzyszy chińskich. Ten nowy dowód przyjaźni krajów socjalistycznych odbił się echem wśród państw naszego obozu. „Naród radziecki — pisze moskiewska „Prawda" — wita gorąco i aprobuje wspólną deklarację rządów dwóch bratnich krajów, widząc w niej nowe świadectwo umacniającej się jedności wszystkich państw, należących do wielkiego obozu socjalistycznego".

Rozmowy moskiewskie przedstawicieli naszej delegacji, przeprowadzone w rocznicę układu polsko - radzieckiego, potwierdziły jeszcze ten ścisły związek sprawy jedności obozu socjalistycznego ze sprawą aktywności naszej dyplomacji. Towarzysze radzieccy powitali pierwszą tego rodzaju podróż przedstawicieli naszego kraju jako działalność dyplomatyczną, która służy pogłębieniu przyjaźni między narodami i umocnieniu pokoju.

KP Chin widzi w wynikach VIII Plenum i wyborów do Sejmu dowód, że naród polski wybrał zdecydowanie socjalistyczną drogę rozwoju, a kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej cieszy się poparciem narodu. 600-milionowe mocarstwo chińskie potwierdziło jeszcze raz swoje stanowisko w sprawie nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie. Zapowiedziana została wizyta Mao Tse-tunga w Warszawie.

Jeszcze nasza delegacja odwiedziła kilka krajów Bandungu.

I w tych krajach, gdzie dotąd raczej mało kto wiedział co to jest Polska, łącząc jej imię co najwyżej z pojęciem geograficznym, znaleźliśmy zrozumienie dla spraw nam bliskich. Jeżeli w Indiach ocenia się dzisiaj tak ważny dla bezpieczeństwa Europy i bezpieczeństwa Polski problem niemiecki z uwzględnieniem interesów sąsiadów Niemiec, to jest w tym też zasługa naszej polityki zagranicznej, zgodnej z interesami pokoju. Ocena problemów nurtujących Europę, pokrywa się też całkowicie ze stanowiskiem Indii. Nie ma też różnic w ocenie spraw Azji między nami a krajami Bandungu, które odwiedziła nasza delegacja. Jedność poglądów znalazła wyraz w poparciu sprawy przyjęcia Chin Ludowych do ONZ, w potępieniu polityki tworzenia bloków wojskowych, czy też w dążeniu do pokojowego rozwiązania spraw doniosłych z punktu widzenia bezpieczeństwa świata — rozbrojenia i zakazu broni atomowej.

Polska stoi na gruncie realizacji w polityce międzynarodowej słynnych pięciu zasad pokojowego współistnienia, wytyczonych przez kraje południowo-wschodniej Azji. Przypomniała o tym wizyta naszej delegacji w tych krajach.

Mówiąc o naszej „obecności w Azji", nie można zapominać o znaczeniu, jakie będzie to miało dla dalszego rozwoju wszechstronnych gospodarczych i kulturalnych, przyjacielskich kontaktów między Polską a krajami, które odwiedził premier Cyrankiewicz. Weźmy sprawę porozumienia polsko-chińskiego w dziedzinie współpracy kulturalnej, zapowiadającego wymianę informacji na temat dyskusji ideologicznych, literackich i naukowych. Pierwsze tego typu porozumienie między krajami socjalistycznymi wniesie niewątpliwie wkład w sprawę rozwoju myśli marksistowskiej, przyczyni się do jej dalszego rozkwitu.

Nie można też zapominać o roli, jaką dla budownictwa gospodarczego naszego kraju, borykającego się z trudnościami ekonomicznymi, może odegrać rozszerzenie kontaktów gospodarczych z krajami Azji. A sprawy kontaktów handlowych były również przedmiotem rozmów naszej delegacji. Mamy w ich wyniku możność szerszego niż dotychczas wejścia na rynki azjatyckie.

Oto pierwsze wnioski z podróży naszej delegacji. Już w świetle tej pobieżnej oceny widać, że była ona ze wszech miar słuszna.

**EDWARD DYLAWERSKI**

***Wziąłbym udział w takiej dyskusji***

# O DOŚWIADCZENIACH Z PRACY RAD ROBOTNICZYCH

Powstanie rad robotniczych w zakładach produkcyjnych jest nowym zjawiskiem w naszym życiu gospodarczym i społecznym. Rady są jednym z elementów kształtowania się naszego modelu gospodarczego. Jednakże zakres ich działania i kompetencje nie są jeszcze do końca opracowane i sprecyzowane. Niemniej jednak, w ramach obecnych uprawnień, zakreślonych ustawą o radach robotniczych, mogą one już mieć poważny wpływ na całokształt życia zakładu.

W każdym nieomal zakładzie produkcyjnym nagromadziło się wiele nieprawidłowości, np. w zakresie norm, płac czy przerostów administracyjnych. Prawie wszędzie istnieją niewykorzystane moce produkcyjne. Dość powszechne jest marnotrawstwo materiałów, biurokracja, rozluźnienie dyscypliny pracy itp. Zaprowadzenie właściwego ładu i uporządkowanie gospodarki w zakładzie, likwidacja wszelkich szkodliwych narośli na żywym organizmie ekonomiki zakładu, wymaga od całego kolektywu — kierownictwa zakładu i od każdego członka załogi, uporczywej walki z tym wszystkim, co obniża rentowność przedsiębiorstwa.

Rada robotnicza huty Stalowa Wola podjęła już szereg słusznych wniosków, zmierzających do uporządkowania gospodarki w zakładzie. Kierunek uderzenia koncentruje się na kilku węzłowych zagadnieniach, a mianowicie: usprawnienie organizacji pracy, rozwinięcie postępu technicznego, prawidłowe ustawienie kadr, regulacja norm i płac, produkcji zasadniczej i ubocznej, uporządkowanie gospodarki finansowej.

W celu operatywniejszego działania i sprawniejszego przebiegu prac, rada powołała 5 komisji, które z kolei opracowały swoje zakresowe plany, w myśl których działają. Przewodniczącym danej komisji jest członek prezydium rady. W skład poszczególnych komisji wchodzą członkowie plenum rady, a w miarę potrzeb — powoływani są również fachowcy specjaliści spoza rady.

Według dotychczasowej oceny można stwierdzić, że zapoczątkowane formy i kierunek obrany przez radę, wydają się być słuszne i powinny przynieść pożądane rezultaty. Rzecz jasna, że realizacja postawionych sobie przez radę zadań wymaga wielkiego wysiłku, wiele uporczywości, energii i zapału. Pomyślne wykonanie zamierzeń nie zawsze będzie się odbywać gładko, a wręcz przeciwnie, na każdym prawie kroku jest wiele oporów i przeszkód. Nie obejdzie się np. bez dokonania pewnych śmiałych i radykalnych cięć oraz zmian często w istocie swej niepopularnych. Niejednokrotnie rada spotka się z próbami przeciwstawiania się poszczególnych grup czy osób, dla których słuszne decyzje rady, ich dotyczące, nie zawsze będą korzystne.

Trzeba również widzieć niebezpieczeństwo wypaczeń w pracy rad, które mogą wynikać chociażby z tego faktu, że nasze rady robotnicze są stosunkowo młode, brak im niejednokrotnie potrzebnego doświadczenia i umiejętności w zarządzaniu, zwłaszcza dużymi zakładami pracy.

Jednym z takich realnych niebezpieczeństw w działalności rad robotniczych jest groźba ich biurokratyzowania się. Są również szkodliwe próby wciągania rad do drobiazgowego załatwiania czy ingerowania w sprawy leżące bezpośrednio w kompetencji czynników administracyjnych. Tak jedno jak i drugie niebezpieczeństwo niedostrzegane i nielikwidowane w porę, może w przyszłości przynieść poważne konsekwencje i działać na szkodę rad.

Jakie w związku z tym są wnioski dla naszych instancji i organizacji partyjnych? Po to, aby idea rad, ich praktyczna działalność, mogła rozwijać się prawidłowo, niezbędna jest i konieczna pomoc partii. Nie chodzi tutaj o komenderowanie, zastępowanie czy drobiazgowy instruktaż. Potrzebna jest przede wszystkim konkretna pomoc polityczna. Mam na myśli odpowiednie ułożenie pracy organizacji partyjnej z radą robotniczą, a szczególnie z członkami partii, będącymi w radzie.

Niejednokrotnie słyszy się głosy, że z chwilą powołania do życia rad robotniczych, kierownicza rola partii ulega rzekomo osłabieniu. Głosy te są błędne, a w wielu wypadkach szkodliwe. Są one w najlepszym wypadku wyrazem niezrozumienia przemian, jakie nastąpiły w wyniku VIII Plenum. Istnienie rad robotniczych w niczym nie osłabia kierowniczej roli partii. Przeciwnie — powołanie ich do życia stwarza korzystniejsze warunki dla prawidłowego rozwijania i umacniania roli naszej partii. Dlaczego?

Uważam, po pierwsze, dlatego, że praca nasza z członkami partii, będącymi w radzie, a poprzez nich z masami, staje się znacznie szersza, bliższa i bardziej zrozumiała dla mas. Oddziaływanie organizacji partyjnej na całokształt życia gospodarczego i politycznego, między innymi właśnie poprzez delegatów samorządu robotniczego, umożliwia rozwijanie demokracji robotniczej, pomaga w kształtowaniu nowych, lepszych, socjalistycznych stosunków w zakładzie.

Właściwie pojęta kierownicza rola partii, przy istnieniu rad robotniczych, może i powinna właśnie zmierzać w kierunku wyeliminowania z naszego życia partyjnego prób nawrotu do starych form i metod administracyjnego działania.

Aby organizacja partyjna w zakładzie stała się prawdziwym kierownikiem politycznym, musi ona widzieć rady robotnicze jako jednego z najbliższych sobie sojuszników.

Na czym więc, moim zdaniem, organizacje partyjne winny skupić w obecnym okresie główną uwagę? Przede wszystkim na wyjaśnieniu szeregowym członkom partii i bezpartyjnym, istoty przemian, dokonywanych w naszym kraju. Trudności, jakie przeżywa nasza partia, wynikają bowiem w głównej mierze z niezrozumienia w pełni uchwał VIII Plenum. Dyskusja nad listem Biura Politycznego KC PZPR, prowadzona w organizacjach partyjnych, świadczy o tym, jak powierzchownie i jednostronnie szereg członków partii traktuje treść uchwał kierownictwa partyjnego.

Dlatego Komitet Zakładowy huty Stalowa Wola, w celu pełniejszego zabezpieczenia realizacji linii partii, w działalności rady robotniczej, uważał za słuszne powołać zespół partyjny, którego zadaniem jest, poprzez partyjną dyskusję, wypracować zasadnicze kierunki, zmierzające do usprawnienia przebiegu obrad plenum rady. W ślad za tym rozpoczęliśmy szkolenie partyjne w grupach dyskusyjnych, zaś w najbliższym czasie zorganizujemy przeszkolenie delegatów rady robotniczej.

Poruszone sprawy nie wyczerpują, rzecz jasna, w pełni zagadnień, jakimi zajmuje się nasza organizacja partyjna. Nie mamy też zamiaru uzurpować sobie prawa do doskonałości, zapoczątkowanych przez nas form pracy. W toku praktycznej działalności okaże się, czy zdadzą one egzamin, czy wytrzymają próbę życia.

Być może, że inni towarzysze znaleźli jeszcze lepsze, bardziej skuteczne drogi dla przezwyciężenia trudności, z jakimi spotykają się w codziennej pracy nasze organizacje partyjne. Niechaj nam o nich powiedzą. Chętnie wziąłbym udział w takiej dyskusji.

**Jerzy Swat**
I sekretarz KZ PZPR
huty Stalowa Wola

## Domki jednorodzinne dla mieszkańców Rzeszowa

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Rzeszowie wybudowała dotychczas 29 domków. Budowę dalszych 13 domków prowadzić będzie Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych.
**Na zdjęciu: Fragment nowego osiedla.**
**CAF — fot. Szyperko**

## Z ŻYCIA PARTII

## Nutrie robią coraz większą „karierę"

**Kosztowne futra i niei chirurgiczne, damskie pantofelki i kiełbaski serdelowe, poszukiwane przez kobiety klipsy, a także smaczny pasztet... zdawałoby się, że jest to reklama zaopatrzenia jakiegoś uniwersalnego magazynu, a tymczasem są to tylko artykuły, które można otrzymać z... nutrii.**

**Wiele ludzi, a wśród nich niektórzy hodowcy, uważają, że poza futerkiem nutria nie przedstawia żadnej innej wartości. Od czego jednak pomysłowość ludzka. Wiadome było, że z mięsa nutrii można zrobić smaczne kiełbaski i pasztet. Ale do czego przydać się może okazały ogon, który w przecięciu poprzecznym wygląda jak... wielozwojowy kabel? Poszczególne nitki tego „kabla" okazały się przydatne chirurgom do szywania ran. Zaś skóra z ogona nadaje się doskonale na damskie pantofelki. Okazało się też, że można wykorzystać białe, duże zęby. Nadają się one bowiem do wyrobu efektownych klipsów i broszek, przypominających swym wyglądem przedmioty z kości słoniowej.**

**Tak to nutrie robią coraz większą „karierę". Szkoda tylko, że tak mało tych zwierzątek hodujemy u nas w kraju. Warto dodać, że za granicą istnieje na nie duży popyt, a za jedną skórkę nutrii można otrzymać do 13 dolarów.**

**(PAP)**

## *Odpowiedzi redakcji*

**Władysław Kisała, Kraszkowa:** Nie zamówionych artykułów redakcja nie zwraca.

**J. Nalewajko, Dęba:** W sprawie wycieczek, organizowanych przez „Orbis" prosimy zwracać się bezpośrednio do „Orbisu" w Rzeszowie.

**S. D., Rzeszów:** Waszego komunikatu nie zamieścimy i nie podejmujemy się oceny tego rodzaju twórczości.

**Franciszek Lis, Radymno:** Sprawa zbyt błaha, nie nadaje się do druku ani do interwencji.

**Nadleśnictwo Państwowe w Dukli:** Dziękujemy za list. O pożarze lasu już pisaliśmy.

## ODCZYTY - ODCZYTY

# Do Rzeszowa *przyjadą członkowie* Polskiej Akademii Nauk

Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Rzeszowie zaprosiło do naszego miasta wybitnych uczonych Polskiej Akademii Nauk, którzy wygłoszą odczyty na temat „Naukowych podstaw gospodarki narodowej".

Odczyty odbędą się w sali kolumnowej Prezydium WRN w następujących dniach:

W dniu 24 bm. (środa) o godzinie 17, profesor dr Władysław Szafer — wiceprezes Polskiej Akademii Nauk — „Znaczenie zasobów przyrody ożywionej dla gospodarki narodowej".

W dniu 30 bm. (wtorek) o godzinie 17 profesor dr Walery Goetel — członek Polskiej Akademii Nauk — „Znaczenie zasobów przyrody nieożywionej dla gospodarki narodowej".

W dniu 8 maja br. (środa) o godzinie 17, mgr inż. Jan Cząstka — profesor Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie — „Ropa w województwie rzeszowskim".

## *TO cię zaciekawi*

### LATAJĄCY MĄŻ STANU

(AR) Piętnaście razy dookoła świata lub półtora dystansu z Ziemi na Księżyc — taką odległość przebył w sumie od 1 stycznia 1953 roku amerykański sekretarz stanu, John Foster Dulles, w czasie swych podróży oficjalnych. Dulles zwany „latającym mężem stanu", przebył trasę długości 624.000 km, odbywając większość swych podróży samolotem.

### PROFESOR GAMAL ABDEL NASSER

(AR) 15-letni gimnazjalista amerykański, sądząc, że nie będzie mógł znaleźć w Stanach Zjednoczonych bezstronnych materiałów na temat sprawy sueskiej, które potrzebne mu były do nauki historii współczesnej, zwrócił się do prezydenta Nassera, od którego otrzymał następującą odpowiedź:

„Potwierdzam z wdzięcznością odbiór Waszego listu, wyrażającego Wasze szlachetne uczucia. Co się tyczy tego, co czytaliście w dziennikach na temat opóźnień w oczyszczaniu kanału, pragnę Wam powiedzieć, że są to tylko wymysły propagandy Izraela deformującej fakty w celu skierowania opinii amerykańskiej przeciwko Egiptowi".

Pod listem widnieje podpis: „Szczerze Wam oddany Gamal Abdel Nasser, prezydent Republiki Egipskiej".

### 1.000 FUNTÓW ZA 9 PENSÓW

(AR) Jeden z obywateli Edgware (Middlesex, Wielka Brytania), pan James Watson, redaktor filatelistycznego „Gibbons Stamp Monthly", został przypadkowo właścicielem cennego okazu znaczka pocztowego. Kupił on arkusz, zawierający 240 dziewięciopensowych znaczków, wydanych z okazji stulecia Tangeru. Po przyjściu do domu stwierdził, że na jednym ze znaczków nie ma nadruku „Tanger", chociaż figuruje on na pozostałych 239 znaczkach. Pan Watson sądzi, że znaczek jego wart jest co najmniej 1.000 funtów.

### NIEBO, PIEKŁO I AMERYKAŃSKI KONGRES

(AR) W czasie kampanii wyborczej do Kongresu amerykańskiego w 1846 roku Lincoln brał udział w nabożeństwie odprawianym przez Petera Cartwrighta. Wezwał on w pewnej chwili do powstania tych, którzy pragną iść do nieba. Wszyscy wstali — prócz Lincolna. Następnie Cartwright wezwał do powstania tych, którzy chcą iść do piekła. Potem oświadczył: „Smucę się, widząc, że Lincoln siedzi niewzruszony w czasie tych apeli. Jeżeli nie chce on iść ani do nieba, ani do piekła, czy mógłby on nam powiedzieć, dokąd chce iść?". Lincoln wówczas wstał powoli i oświadczył: „Idę do Kongresu...".

### KATAKUMBY XX WIEKU

(AR) W szwedzkim mieście przemysłowym Västaras projektuje się zbudowanie podziemnego kościoła, który na wypadek wojny atomowej służyłby jednocześnie jako schron. Kościół ten znajdować się będzie na głębokości około 15 metrów pod powierzchnią ziemi, z wejściem w postaci ruchomych schodów i wind. Na powierzchni ziemi znajdować się będzie jedynie wieża kościoła.

### KRAJ LEKARZY

(AR) Jak wynika ze statystyk, największą w świecie w stosunku do liczby mieszkańców liczbę lekarzy posiada dziś Austria. Przypada tam jeden lekarz na 630 mieszkańców. Na drugim miejscu znajduje się Szwajcaria, z jednym lekarzem na każdych 700 mieszkańców, na trzecim — Nowa Zelandia — na 720, na czwartym NRF — na 740, na piątym Stany Zjednoczone — na 760.

# UTWORZENIE WYŻSZEJ SZKOŁY NAUK SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH PRZY KC PZPR

*W tych dniach zapadła decyzja Sekretariatu KC w sprawie gruntownej reorganizacji systemu szkolnictwa partyjnego. Po zakończeniu tegorocznych zajęć wszystkie centralne szkoły partyjne zostaną rozwiązane, a w miejsce ich powstanie 3-letnia — posiadająca uprawnienia wyższej uczelni typu akademickiego — Wyższa Szkoła Nauk Społeczno - Ekonomicznych przy KC PZPR. Zadaniem szkoły będzie kształcenie wyróżniających się działaczy partyjnych, posiadających odpowiednie kwalifikacje ideowo-polityczne i zdolnych do samodzielnej pracy w partii, w aparacie państwowym oraz w dziedzinie gospodarczej i społeczno-kulturalnej.*

*W pierwszym okresie Wyższa Szkoła Nauk Społeczno-Ekonomicznych będzie posiadała trzy kierunki specjalizacji: wydział społeczno- historyczny — obejmujący socjologię oraz historię, przede wszystkim historię ruchów społecznych i robotniczych, wydział ekonomiczny — obejmujący ekonomię polityczną, ekonomikę przemysłu i rolnictwa oraz problemy spółdzielczości. Przyszli działacze rad narodowych i organizacji społecznych będą się specjalizowali na wydziale społeczno-administracyjnym. System studiów zostanie tak pomyślany, by słuchacze mieli dostateczną ilość czasu na samodzielną pracę oraz zajęcia dyskusyjne.*

*Do Wyższej Szkoły Nauk Społeczno - Ekonomicznych będą przyjmowani bardziej uzdolnieni — o wysokim poziomie ogólnym i pewnym przygotowaniu marksistowskim — działacze aparatu partyjnego, państwowego, instytucji gospodarczych i społecznych. Pożądane jest także by poza wiedzą ogólną posiadali oni kwalifikacje zawodowe.*

*Wiek kandydatów ustalono w granicach od 23 do 40 lat. Oprócz studium stacjonarnego (wraz z bursą i internatem) będzie także studium zaoczne. Zajęcia powinny rozpocząć się jesienią bieżącego roku, przypuszczalnie 1 października.*

*Niezależnie od swej zasadniczej pracy szkoła stanie się ośrodkiem krótkoterminowych o różnej specyfice kursów. Będą one trwały, w zależności od potrzeb, od miesiąca do pół roku i szkolić będą aktyw partyjny — członków instancji partyjnych, działaczy społecznych, aktywistów z największych ośrodków i zakładów pracy oraz działaczy rad narodowych. W programach tych kursów zostanie w pierwszym rzędzie uwzględniona wymiana doświadczeń i szeroka dyskusja, zaś kursy specjalne (np. dla aktywu propagandowego, gospodarczego itp.) będą prowadzone w ścisłym powiązaniu z poszczególnymi wydziałami Komitetu Centralnego.*

# LISTY DO REDAKCJI

## 8 MINUT ZA PÓZNO!...

Co pewien czas zmieniane są rozkłady jazdy pociągów i autobusów w celu usprawnienia komunikacji. Przy zmianach tych winno przyświecać dobro pasażerów. Szczególnie chodzi o jak największe skrócenie czasu w oczekiwaniu na dalszą jazdę w czasie przesiadek z jednego pociągu na drugi. Ale jak widać w praktyce nie zawsze się to udaje. Np. pociąg Rozwadów — Przeworsk przychodzi do Przeworska o godz. 17,48, przyjeżdża nim wiele ludzi pracy zamieszkujących w Jarosławiu i Przemyślu. Gdyby przyjechali 8 minut wcześniej, mogliby bez czekania natychmiast odjechać do domu. Tymczasem pociąg Kraków — Przemyśl odchodzi z Przeworska 17,40 czyli pociąg z Rozwadowa przychodzi o 8 minut za późno. Prawie codziennie obserwujemy pociąg krakowski z okien naszych wagonów jak odjeżdża ze stacji Przeworsk do Przemyśla.

Z powodu źle przemyślanego rozkładu jazdy jesteśmy zmuszeni wyczekiwać w Przeworsku ponad 3 godziny. Tracimy czas i zdrowie. Zdaje nam się, że odjazd tego pociągu z Rozwadowa można by przyspieszyć o 8 czy 10 minut wcześniej, co znacznie wpłynęłoby na usprawnienie komunikacji.

**Marian Osiczko**
Jarosław

## TAKIE WYCIECZKI
### *pozostają długo w pamięci*

Chcąc pokazać naszej młodzieży stolicę w dniach od 6 do 9 kwietnia wybraliśmy się na wycieczkę do Warszawy. W celu zapewnienia młodzieży (50 osób) względnie wygodnej podróży, kilka dni naprzód zamówiliśmy w pociągu pośpiesznym Zagórz — Warszawa pare przedziałów — prosząc o ich zarezerwowanie. Po przyjeździe wąskotorową kolejką do Przeworska, przed nadejściem pośpiesznego, upewniliśmy się u zawiadowcy stacji co do naszego zarezerwowanego wagonu. Zawiadowca zapewnił nas, że wszystko w porządku, przedziały dla nas będą w jednym z końcowych wagonów.

Gdy nadszedł pociąg godz. 1,06, my nie cisnęliśmy się do żadnego z wagonów, byliśmy spokojni o swoje miejsca, gdyż mieliśmy je przecież zarezerwowane. Gdy już wszyscy podróżni wsiedli, zaczęliśmy się niepokoić, nie mogliśmy bowiem znaleźć nigdzie karteczki o zarezerwowaniu przedziałów, ani też nie mogliśmy znaleźć któregoś z konduktorów. Biegamy my wychowawcy, biega za nami młodzież, wreszcie zjawia się „pan z czerwonym denkiem na czapce" tzw. dyżurny ruchu. My do niego z pretensjami (chyba słusznymi) on zaś najobojętniej w świecie powiada, że o niczym nie wie, o żadnych rezerwowanych przedziałach nie słyszał. Pokazujemy kopię dowodu wpłaty pieniędzy przez stację Przeworsk z zaznaczeniem terminu wyjazdu, a dyżurny nawet nie spojrzy. „Nic mnie to nie obchodzi", widocznie winna jest DOKP Kraków? I tam należy interweniować. Czyste kpiny. Wreszcie z lekką nutą ironii, wypływającej z poczucia wyższości swej „urzędowej osoby" powiada: wsiadajcie, albo nie, ja za minutę puszczam pociąg.

Być może, że formalnie ów dyżurny jest w porządku, być może, że zawinił kto inny. Ale nam się wydaje, dyżurny powinien nas jakoś po ludzku potraktować, bez złości wyjaśnić, że zaszło nieporozumienie. Na tego rodzaju postępowanie dyżurnego i kolei młodzież była oburzona, a nam opiekunom było wstyd za PKP. Oburzeni i zdenerwowani wsiedliśmy do wagonów. Ze zmęczoną młodzieżą gnietliśmy się w korytarzach wagonów niemal do Warszawy.

Jako zupełnie krańcowe przeciwieństwo bezdusznego załatwienia nam usługi przez PKP w Przeworsku, podajemy stację PKP Warszawa Wschodnia, która w drodze powrotnej na okazany dowód wpłaty kwoty 150 zł bardzo grzecznie i z troską zajęła się naszą sprawą, zarezerwowała dla nas cały wagon tak, że jazdę powrotną mieliśmy bardzo wygodną.

**ADAM ŻAK**
**dyrektor Liceum w Dynowie**

## NIE CZĘSTUJCIE KIEROWCÓW
### *wódką*

Jak wynika z różnych sprawozdań i statystyk, duży procent wypadków samochodowych powstaje z nadużycia alkoholu przez kierowców prowadzących samochody na drogach publicznych.

Mimo wzmożonej kontroli drogowej przez różne czynniki jak np. MO, nie można dotąd skutecznie zapobiec wypadkom, których liczba bynajmniej nie maleje. Dzieje się to dlatego, że zbyt wielu kierowców lubi zaglądać do kieliszka. Czynią to z własnej inicjatywy lub częstowani są „ćwiartuchną" przez usłużnych pasażerów.

Kierowca po takim „ugoszczeniu" nie tylko jedzie „na podwójnym gazie" lecz jedzie bocznymi drogami, na których rzadziej może spotkać kontrolę, jedzie ostro, gorszą drogą, niszczy samochód i przeważnie na tych drogach powoduje wypadki. Zabija lub kaleczy ludzi, co przynosi niepowetowane straty. Wypadki spowodowane przez pijanych kierowców nie przynoszą nic dobrego ani ludziom, ani im samym. Często kierowcy bywają ranni, płacą odszkodowania i odsiadują karę w więzieniu.

Dlatego należy zwrócić się z prośbą do ludzi korzystających z usług samochodów, by w myśl staropolskiej gościnności nie częstowali kierowców wódką. Odwrotnie, gdy ktoś zauważy pijanego człowieka za kierownicą, powinien przeszkodzić mu w jeździe, nie wahając się nawet w razie oporu poprosić o interwencję milicji.

**Franciszek Zając**
pracownik PKS

## 2.250 absolwentów *ukończy* w tym roku szkoły zawodowe
### w woj. rzeszowskim

W roku bieżącym ukończy szkoły zawodowe w woj. rzeszowskim 2.250 absolwentów. Z tej liczby 50 proc. otrzyma pracę z miejsca, na naszym terenie. Sporo trudności będzie natomiast z zatrudnieniem absolwentów z branży metalowej i chemicznej. Niełatwo będzie również znaleźć pracę w naszym województwie dla młodzieży po szkołach średnich o kierunkach: statystycznym, ekonomicznym i finansowym. Dla tych absolwentów zabezpiecza się pracę w wyuczonym zawodzie na terenach innych województw... lub na miejscu w innych zawodach.

Oddziały zatrudnienia rad narodowych w porozumieniu z zakładami i szkołami, już w tej chwili czynią starania, celem zabezpieczenia pracy dla tej młodzieży. (w)

## Tak będzie wyglądać *... przyszły* dworzec lotniczy *w Nowym Jorku*

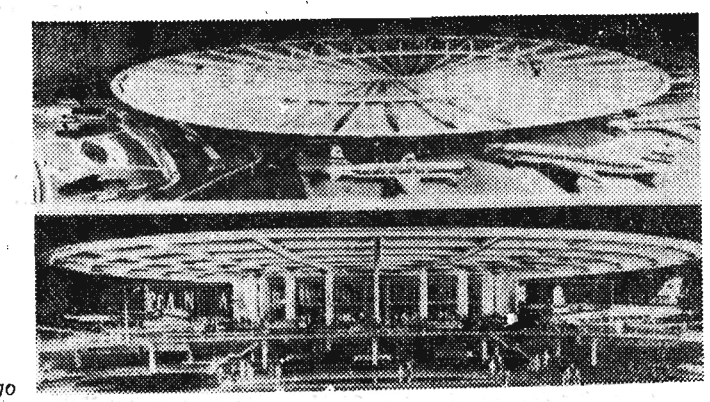

*Model trzypiętrowego dworca lotniczego, który zbudują linie PAWA (Pen American World Airways) na lotnisku międzynarodowym w Nowym Jorku.*

*Na zdjęciu górnym — widok dachu, opierającego się na 32 kolumnach. Dach ten będzie uodporniony na huragany. Budowa dworca zostanie ukończona w 1958 r.*

*CAF*

## FOTOGRAFIA *tygodnia*

*— W „natchnieniu twórczym"...*

*CAF*

## Rozpoczęto *wiosenną strzyżę* owiec

W tych dniach rozpoczęto wiosenną strzyżę owiec. W związku z tym, załogi placówek hodowlanych mają pełne ręce roboty. Szczególnie gorący okres przeżywają państwowe gospodarstwa rolne, w których strzyżonych będzie aż 21 tys. sztuk owiec.

Jak informuje nas Zarząd Wojewódzki PGR w Rzeszowie, strzyża owiec mimo pewnych trudności, wynikających z braku agregatów do strzyżenia, zakończona zostanie praw dopodobnie jeszcze w tym miesiącu.

Np. w gospodarstwach podległych zespołowi PGR w Gorajowicach, strzyżę owiec rozpoczęto jeszcze w ubiegłym tygodniu. Czynności tej dokonuje pięciu górali, specjalnie sprowadzonych z okolic Poronina. Strzyża, którą prowadzi się tu przede wszystkim sposobem mechanicznym przy pomocy specjalnych agregatów wypożyczonych w POM Uście Gorlickie, zostanie zakończona do dnia 25 kwietnia.

Średnia wydajność od jednej owcy wynosi około 0,80 kg wełny. W sumie, gospodarstwa zespołu PGR Gorajowice, osiągną z wiosennej strzyży do 1.500 kg wełny.

Inaczej przedstawia się sytuacja w zespole PGR Łupków. Strzyżę, którą rozpoczęło tam dopiero jedno gospodarstwo (Osławice), przeprowadza się ręcznie. Jest to czynność bardzo uciążliwa, wymagająca nie tylko dużego wysiłku, ale i wprawy.

Wystarczy wspomnieć, że jeden człowiek strzyże mechanicznie w ciągu 8 godzin do 70 sztuk owiec, podczas gdy ręcznie — od 12 do 18 sztuk.

Brak agregatów do strzyżenia — to podstawowy kłopot wszystkich placówek zajmujących się hodowlą owiec. Komunikujemy to naszym zakładom produkcyjnym. Może któryś zdecyduje się na produkcję tego rodzaju agregatów. Warto się nad tym zastanowić.

(tap.)

## Płacą za przetrzymywanie wagonów

O dobrej gospodarce w zakładach pracy czy przedsiębiorstwach świadczy przede wszystkim oszczędne gospodarowanie materiałem i pieniędzmi. Niestety są takie zakłady i przedsiębiorstwa, które nie przywiązują większej uwagi do tej sprawy. Świadczy o tym choćby taki fakt — przetrzymywanie niewyładowanych na czas wagonów pociąga za sobą bardzo wysokie sumy kar. Np. Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego za przetrzymane wagony (przez 588 godzin) w I kwartale br. zapłaciło 3.612 zł. GS Sokołów zapłaciła za przetrzymane wagony również w I kwartale 2.016 zł. GS Hyżne za przetrzymanie 18 wagonów zapłaciła 2.047 zł, „Alima" zapłaciła 1.275 zł, itd.

Przykładów można by tu przytoczyć bardzo dużo. Wynika z tego, że szereg zakładów i przedsiębiorstw nie dba o dyscyplinę finansową.

## Bezpodstawne ataki *utrudniają pracę* spółdzielcom

Członkowie, którzy pozostali w spółdzielni w Przędzelu (pow. Nisko), to ludzie ofiarni i pełni zapału. Spokój zakłócają im tylko powtarzające się raz po raz ataki ze strony pozostałej części wsi, za rzekome krzywdy wyrządzone chłopom w trakcie organizowania spółdzielni. Wiele z tych zarzutów jest z gruntu bezpodstawnych. Przędzel należał bowiem do tych spółdzielni, które organizowały się na zasadach pełnej dobrowolności, a wymiana gruntu dokonana została na podstawie prawnej.

Najsmutniejszy jest jednak fakt, że w gronie atakujących spółdzielnię, znajdują się nawet niektórzy członkowie partii i ZSL. Towarzysze z KP w Nisku wspólnie z POP w Przędzelu rozmawiali i nadal rozmawiają z tymi członkami prosto i otwarcie. Podstawowa organizacja partyjna za bezpodstawne, szkodliwe ataki wykluczyła ze swych szeregów Godulową. Natomiast jakoś zbyt pobłażliwie ustosunkowuje się do niektórych swych członków PK ZSL. A przecież powszechnie wiadomo, że np. członek ZSL ob. Antoni Warchoł jest głównym inspiratorem rozróbki i ataków na spółdzielnię.

(w)

**Przepraszam jak się idzie do portu?**

*Berliner Ilustr.*

## ODPRYSKI

### KRÓLOWA I ŻEBRACY

*W CZASIE wizyty królowej brytyjskiej, Elżbiety II, w Paryżu, liczne ławki w metro paryskim były zajęte przez żebraków, gdyż w trakcie przygotowań do przejazdu królowej Sekwaną, zostali oni przepędzeni ze swych zwyczajowych „mieszkań", mieszczących się pod mostami.*

*A szkoda, bo byłaby może piękna okazja do rozmowy królowej z żebrakami w stylu: — Jeśli nie macie gdzie mieszkać w Paryżu, to dlaczego nie wyjedziecie na Cote d'Azur?*

### PIĘKNE WIDOKI

*HRABINA de Fels, która po powrocie z obu Ameryk zaprosiła na coctail ambasadorów zwiedzonych przez siebie krajów, zwróciła się do ambasadora Kuby, Hectora de Ayala: „To prawdziwy cud, że jestem tutaj zdrowa i cała, ponieważ znalazłam się na Kubie w czasie, gdy trwała tam rewolucja". Na co ambasador odpowiedział z uśmiechem: „Jakże wspaniały miała pani pomysł, aby wybrać ten właśnie moment dla zwiedzenia mego kraju. Rewolucje są tam zawsze tak pełne malowniczości".*

*Wątpliwe, czy wszyscy Kubańczycy są zdania pana ambasadora?*

*Mat*

## Jakie korzyści osiąga rolnik z kontraktacji buraków cukrowych

Przemysł cukrowniczy nie wykonał jeszcze planu kontraktacji buraka cukrowego. Jedną z przyczyn tego stanu jest to, że niektórzy rolnicy uważają, że burak jest rośliną nieopłacalną. Twierdzą oni przy tym, że lepiej jest sadzić ziemniaki.

Porównajmy więc dochody z uprawy ziemniaków i buraków biorąc pod uwagę obecną cenę ziemniaków — 50 zł za 1 q i buraków — 58 zł za 1 q. Przy plonie 240 q ziemniaków z ha należy odliczyć 20 q sadzeniaków, więc za 220 q otrzymalibyśmy dzisiaj 11.100 zł. Za 240 q buraków z ha po 58 zł otrzymamy 13.920 zł i jeszcze następujące korzyści:

Przy plonie 240 kwintali buraka cukrowego z hektara plantator uzyskuje przeciętnie 140—145 q liści i 108 q wysłodków prasowanych. Zarówno liście, jak i wysłodki są bardzo dobrą paszą mlekopędną.

Podane powyżej ich ilości zawierają dostateczną ilość składników odżywczych na wyprodukowanie 4.000 litrów mleka. 142 q liści buraka cukrowego mają tę samą wartość pastewną, co 22 q owsa, a 108 q wysłodków tę samą wartość co 40 q ziemniaków. Pod względem zawartości białka łączna wartość liści i wysłodków z buraka curkowego równa jest całemu plonowi buraków pastewnych z tej samej powierzchni uprawnej. Ponadto liście buraka cukrowego, zarówno świeże jak i kiszone, zawierają dużo witamin, co ma również duże znaczenie w okresie żywienia zimowego.

Wysoka wartość paszowa odpadków buraka cukrowego pozwala na zwiększenie w gospodarstwie pogłowia zwierzęcego i na znaczny rozwój produkcji zwierzęcej. Z kolei — większe pogłowie, to nie tylko większy dochód, ale i większa ilość obornika czyli podnoszenie żyzności gleby.

W gospodarstwie rolnym niezmiernie ważne jest to, że cukier powstaje z węgla, czerpanego przez liście z powietrza oraz z wody czerpanej przez korzenie z ziemi. Inaczej mówiąc, cukier otrzymujemy w buraku ze składników, które nie zubożają gleby. Wprawdzie burak sam przez się jest rośliną wysoko wymagającą, bardzo żarłoczną i pobiera z gleby podczas swej wegetacji duże ilości składników odżywczych, jednak wszystkie niemal te wartości pozostają w gospodarstwie w liściach lub wracają w wysłodkach i wapnie defekacyjnym, oddawanym plantatorom bezpłatnie przez cukrownie.

Pośrednią korzyścią gospodarczą, wynikającą z uprawy buraka cukrowego jest podnoszenie się ogólnej kultury i wydajności gleby. Burak stawia rolnikowi duże wymagania pod względem uprawy, nawożenia i pielęgnacji. Ponieważ z roku na rok, zgodnie z płodozmianem, burak uprawiany jest na coraz to innym polu, z czasem więc cały obszar gospodarstwa zostaje doprowadzony do wyższego stopnia kultury, co korzystnie odbija się na plonach wszystkich roślin uprawianych w danym gospodarstwie.

Przeciętne zwyżki plonów w gospodarstwie, które na stałe wprowadziło u siebie uprawę buraka cukrowego, wynoszą: dla pszenicy 15 proc., dla jęczmienia 16 proc., dla żyta 10 proc. i dla owsa 8 proc.

**Mgr Stefan Dembiński**

# OBRAZKI ZE ŚWIATA

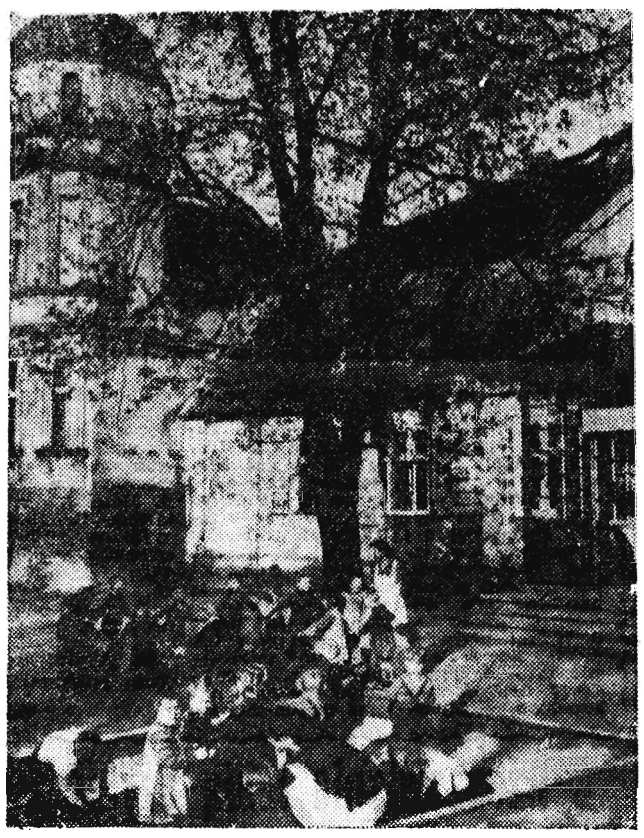

*NRD — w przedszkolu...*

*Fot — CAF*

## Notatnik GOSPODARCZY

### RUROCIĄG DO TRANSPORTU MLEKA

*W Szwajcarii skonstruowano z tworzywa sztucznego rurociąg długości 1 km, który przetłaczać będzie mleko owcze wprost do mleczarni, z hal wypasowych, znajdujących się na dużej wysokości.*

*Ten pomysłowy wynalazek znacznie zmniejszy koszt transportu i zapobiegnie możliwości psucia się mleka, co dość często miało miejsce w czasie tradycyjnego sposobu transportu.*

### KTO PRODUKUJE NAJWIĘCEJ OKRĘTÓW?

*W radzieckim czasopiśmie „Wodnyj transport" ukazała się informacja, z której wynika, że w 1955 r. stocznie świata (bez krajów demokracji ludowej) opuściło 1.447 statków o ogólnej pojemności — 5.316 tysięcy ton.*

*Pierwsze miejsce w produkcji jednostek morskich zajmuje Anglia. W następnej kolejności wymienia się takie kraje, jak: NRF, Japonia, Szwecja, Francja, Holandia, Włochy, Dania i Norwegia, następnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, które w roku 1955 wyprodukowały zaledwie 26 statków o pojemności 73 tysięcy ton. 263 statki dla tego kraju zbudowały inne państwa. Wśród nich najwięcej zamówień amerykańskich na budowę statków zrealizowały Włochy i Japonia.*

### ZAMIAST PRZEZROCZYSTEJ KABINY EKRAN RADAROWY

*Nowy amerykański myśliwiec odrzutowy, wyróżnia się nie tylko super aerodynamicznymi kształtami i szybkością (4.500 km na godzinę) ale i również tym, że pilot nie będzie obserwował otoczenia przez szklaną kabinę (jak to ma miejsce w wielu konstrukcjach lotniczych), lecz przy pomocy radarowego ekranu, podobnego do telewizora.*

*Samolot bowiem nie posiada żadnych otworów oszklonych, a cały jego kadłub pokrywa gruba płyta stalowa.*

### 3-TONOWA SZLIFIERKA

*Od niedawna staliśmy się posiadaczami 3-tonowej szlifierki, sterowanej hydraulicznie, o 2 wrzecionach, wykonującej prace z dokładnością przekraczającą 0,005 milimetra. Szlifierka może drążyć otwory jednocześnie w dwu korpusach głów obrotowych. Jej konstruktorami są racjonalizatorzy z Czestochowskiej Fabryki Narzędzi „Ferrum". Dokumentację techniczną na to urządzenie, opracowano pod kierownictwem dyrektora technicznego fabryki, ob. Czesława Rongiersa.*

# Stal Mielec *na czele ligi* wojewódzkiej tenisa stołowego

| | | |
|---|---|---|
| Stal Mielec | 7 | 12:2 |
| Stal St. Wola | 6 | 9:3 |
| Czarni Jasło | 5 | 5:5 |
| KS Jarosław | 5 | 5:5 |
| Legia Krosno | 6 | 5:7 |
| Ruch Rzeszów | 4 | 4:4 |
| Stal Rzeszów | 4 | 3:5 |
| Resovia | 4 | 1:7 |
| Stal Łańcut | 3 | 0:6 |

**Drużyna Kreśnianki wycofała się z rozgrywek.**

## Z prac Prezydium WKKF Rzeszów

**Prezydium WKKF w Rzeszowie rozpatrując wniosek Walnego Zebrania Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w sprawie amnestii dla wszystkich działaczy i zawodników piłkarskich, postanowiło darować resztę kary Józefowi Wróblowi i Adamowi Matysowi — działaczom ZKS „Stal" Rzeszów.**

# KONIECZNA JEST *bardziej* konsekwentna walka z nadużyciami w handlu

**W związku z szerzącymi się coraz bardziej nadużyciami w handlu, zwróciliśmy się ostatnio do inspektora wojewódzkiego Państwowej Inspekcji Handlowej, Jerzego Zapałowicza i zastępcy komendanta wojewódzkiego MO, mjr Władysława Długosza, aby wypowiedzieli swe zdanie na ten temat.**

**A oto ich wypowiedzi:**

**Jerzy Zapałowicz — wojewódzki inspektor PIH.**

W ostatnim okresie notujemy poważny wzrost spekulacji oraz wszelkiego rodzaju nadużyć w handlu. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest brak odpowiedniej ilości masy towarowej na rynku, a zwłaszcza tzw. atrakcyjnych towarów. Poza tym, w aparacie handlu, zarówno w hurcie jak i w detalu, mamy jeszcze pokaźną ilość pracowników nieuczciwych, goniących za łatwym źródłem zarobkowania, którym obca jest etyka handlowa i interesy konsumentów. Nieuczciwi pracownicy handlu bardzo często z pominięciem sklepów, udostępniają towary atrakcyjne spekulantom, wprowadzają do sprzedaży towary własne, dopuszczają się fałszowania dowodu dostaw i rachunków w celu pobierania nadmiernych cen od konsumentów, jak i od przedsiębiorstw, zakupujących większą ilość towaru na rachunki. Bardzo niepokojącym zjawiskiem są oszustwa w sklepach spożywczych, owocowo - warzywnych, cukierniczych i in. — na wadze i miarze oraz na jakości towaru. Jakkolwiek w pojedynczych transakcjach straty konsumentów są niekiedy groszowe, to w sumie dają one wysokie kwoty.

Następną bardzo ważną przyczyną, sprzyjającą powstawaniu nadużyć jest liberalizm i niczym nie uzasadniona tolerancja ze strony dyrekcji i zarządów poszczególnych pionów handlowych w stosunku do osób dopuszczających się nadużyć. Często zdarza się, że te dyrekcje i zarządy karzą pracownika, który dopuścił się nadużyć w ten sposób, że... przenoszą go na inne stanowisko — z jednego sklepu do drugiego, a nawet ze sklepu do komórek inwentaryzacyjnych oraz działów handlowych. Utarła się bowiem niesłuszna opinia wśród kierownictw pionów handlowych, że nieuczciwego pracownika zwolnić należy dopiero po skazującym go wyroku sądowym. Ale i w tym wypadku znam fakty, że po wyrokach sądowych, których przewód stwierdził winę oskarżonych i ich szkodliwe działanie — pracowników tych w dalszym ciągu pozostawia się w handlu.

Ponadto mam wiele zastrzeżeń do pracy służby rewizyjno - inwentaryzacyjnej i finansowo - rozliczeniowej, poszczególnych pionów handlowych, za zbyt powierzchowne rozliczanie sklepów i analizę dokumentów sklepowych. Uważam, że kierownictwa pionów handlowych powinny przejść na nadzwyczaj dokładne rozliczanie sklepów, gdyż, moim zdaniem, lepiej inwentaryzacji w ogóle nie przeprowadzać, jeżeli ma ona być przeprowadzana niedokładnie, a co gorsze, jeżeli komisja inwentaryzacyjna siedzi sobie przy stoliku, a personel sklepowy sam podaje nazwy, ilość i ceny towarów.

Niedostateczna też jest działalność komisji do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu, działających przy prezydiach rad narodowych. Prezydia rad narodowych winny zrozumieć, jak potrzebna jest zwłaszcza teraz, aktywna działalność tych komisji.

Poważne zastrzeżenia mam też co do szybkości i jakości stosowanych represji karnych na sporządzone sprawy przez organa PIH do prokuratur i sądów oraz kolegiów karno-administracyjnych. Sama kontrola i ujawnienie nadużyć, to stanowczo za mało. Zjawiska te koniecznie trzeba zahamować. Sprawcy nadużyć winni ponosić surowe konsekwencje.

Przepisy normujące obrót towarowy są dość zawiłe, skomplikowane, niejednokrotnie przestarzałe i nieodpowiadające obecnym wymogom. Interpretacja przez organa wymierzające sprawiedliwość jest trudna. Nie można jednak dopuścić do zamieszania w wymiarze sprawiedliwości i tolerancyjności wobec szkodliwej działalności elementów spekulacyjnych. Trzeba zdać sobie sprawę, że za czynami, wyrażającymi spekulację (podmianę towarów, pobieranie wyższych cen itp.), kryje się okradanie konsumenta i ludzie, którzy dopuszczają się tego czynu, są po prostu złodziejami. A dla takich nie powinno być miejsca w handlu.

**Mjr Władysław Długosz — zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie.**

Ogółem w 1956 r. pracownicy wydziału do walki z przestępstwami gospodarczymi Komendy Wojewódzkiej MO, pomijając jednostki terenowe MO, PIH, KWS i prokuratury — ujawnili na terenie woj. rzeszowskiego 5.061 przestępstw gospodarczych. Straty jakie poniósł Skarb Państwa, obliczone na podstawie przestępstw gospodarczych, ujawnionych tylko w II półroczu 1956 roku, wyniosły 10.432.000 złotych.

Najjaskrawiej problem ten uwidacznia się w pionie WZGS. Np. w I kwartale br. w pionie WZGS na terenie woj. rzeszowskiego, ujawniono 546.960 zł strat. Powód: kradzieże, niedobory towarowe i kasowe, defraudacje i inne.

W naszym handlu jest naprawdę bardzo źle. Trzeba wreszcie zdecydowanie rozprawić się z winnymi tego stanu rzeczy. Jednak sam PIH, której zakres działalności w ostatnich latach bardzo zwężono i MO, to stanowczo za mało...

Do najpopularniejszych typów nadużyć, z jakimi spotykamy się w naszej pracy, zaliczyć należy przede wszystkim manka, podmianę gatunków towaru (gatunek niższy sprzedawany za wyższy), fałszowanie kwitów (towar sprzedany zostaje jeszcze w magazynie, a do sklepu dochodzi jedynie kwit „do rozrachunku" i zaksięgowania, jak gdyby ten towar rozprowadził sklep), pobieranie wyższych cen, przywłaszczanie sobie gotówki itp.

Najjaskrawsze „kanty" napotykamy w pionie WZGS przy skupie bydła. Posłużę się pewnym przykładem: Na spęd bydła do Łańcuta ob. Stanisława Socha przygoniła krowę, którą klasyfikator Michał Dziurzyński sklasyfikował do klasy V. Według tej klasy krowa miała kosztować kilkaset złotych... Ob. Socha nie chciała krowy sprzedać po tak niskiej cenie. Wówczas podszedł do niej ob. Teofil Rajzer i zaproponował jej za tę krowę 2.100 zł. Ob. Socha zgodziła się na tę kwotę i transakcja została ubita. Ale oto co robi ob. Rajzer? Kupioną krowę prowadzi na wagę i ten sam klasyfikator Dziurzyński, tę samą krowę, na tej samej wadze — klasyfikuje do klasy II i ob. Rajzer pobiera za nią ponad 4 tys. złotych.

I cóż dalej? MO przyłapuje spekulanta Rajzera i sprawę kieruje do prokuratora. Prokurator, owszem, przyjmuje sprawę spekulacji ob. Rajzera, lecz nie widzi potrzeby prowadzenia sprawy przeciwko klasyfikatorowi Dziurzyńskiemu. Nic więc dziwnego, że podobne rzeczy dzieją się prawie na każdym spędzie.

Podobne przykłady można mnożyć w nieskończoność. Nie ma na to zbyt wiele miejsca, więc w błyskawicznym skrócie wyciągnę kilka najważniejszych wniosków. A więc: przede wszystkim handel trzeba oczyścić z elementów złodziejskich, skończyć z przenoszeniem „mankowców" ze sklepu do sklepu, wypełnić wszystkie „luki" w kodeksie karnym, z których korzystają spekulanci, a przy wyroku skazującym za nadużycia sąd winien ogłaszać konfiskatę mienia. Zdarza się bowiem tak, że ktoś okradnie Skarb Państwa na setki tysięcy złotych, wybuduje sobie willę, zabezpieczy byt rodzinie, rok lub dwa lata posiedzi w więzieniu za nadużycia — wyjdzie z więzienia i do starości ma już byt zapewniony.

OD REDAKCJI:

Uważamy, że w poruszanych sprawach powinna zabrać również głos prokuratura. Prosimy również czytelników o nadsyłanie uwag i spostrzeżeń o pracy naszego aparatu handlu.

## HUMOR ZAGRANICZNY

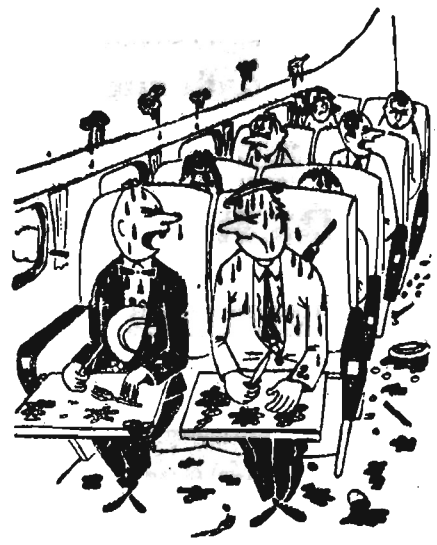

*— Powinno być zabronione robić salto w czasie obiadu!*

*„Berliner Ilustrierte"*

## Piloci szybowcowi RZESZOWSKIEGO AEROKLUBU przygotowują się *do mistrzostw świata*

Z nastaniem sezonu, Rzeszowski Aeroklub rozpoczął w pełni prace treningowe. Piloci szybowcowi, pilotażu silnikowego i skoczkowie spadochronowi robią „zamach" na rekordy. Poza ukrytymi marzeniami o rekordach, złotych odznakach, diamentach, trwa intensywne szkolenie. Tegoroczny sezon lotów na szybowcach, czołówka pilotów Rzeszowskiego Aeroklubu (Kuciński, Złamaniec i Osmeski), poświęca przygotowaniom do mistrzostw świata.

— Kto wie? (W. Jaw.)

## W Rzeszowie powołano Społeczny Komitet Okręgowy *Stowarzyszenia Związkowych Organizacji Sportowych*

We wtorek gościliśmy w redakcji pełnomocnika Stowarzyszenia Związkowych Organizacji Sportowych na woj. rzeszowskie — **Józefa Szczepaniaka.**

Korzystając z tej okazji przeprowadziliśmy z nim wywiad o celu i zadaniach tego Stowarzyszenia.

„Jeszcze 5 marca br. — mówi J. Szczepaniak — powołani zostali we wszystkich województwach pełnomocnicy.

Stowarzyszenie ma na celu zrzeszanie związkowych klubów sportowych dla koordynowania pracy organizacyjnej i sportowej, podnoszenia jej poziomu, jak również szerzenia zainteresowania i zamiłowania dla sportu wśród członków związków zawodowych.

### Kto może być członkiem Stowarzyszenia?

Otóż członkiem SZOS może być każdy samodzielny związkowy klub sportowy, posiadający osobowość prawną, oczywiście po dokonaniu odpowiednich formalności — jak: złożenie deklaracji, statutu klubu oraz wpłaceniu wpisowego.

Muszę zaznaczyć, że przynależność do Stowarzyszenia nie ogranicza możliwości należenia klubów do Polskich Związków Sportowych i innych organizacji sportowych, jak społeczne komisje kf, federacje branżowe.

### Jakie prawa i obowiązki mają członkowie Stowarzyszenia?

Zacznijmy od uprawnień. Każdy klub — członek SZOS ma prawo korzystania ze wszystkich urządzeń i pomocy Stowarzyszenia, brania udziału w imprezach oraz delegowanie osób na kursy i obozy, organizowane przez Stowarzyszenie, oceniania działalności władz SZOS na kongresach, zjazdach, konferencjach, zgłaszania wniosków.

Obowiązkiem członków jest — dbać o rozwój i dobre imie Stowarzyszenia, popierać moralnie i materialnie jego cele i dążenia, opłacać regularnie składki.

### Słyszałem o tzw. okręgowych względnie wojewódzkich komisjach. Z kogo one się składają i jakie mają zadanie?

W siedzibach miast wojewódzkich działać będą społeczne komitety okręgowe, wybrane z przedstawicieli klubów związkowych.

**A do zadań należy:**

realizowanie uchwał kongresu i zarządu, opiniowanie wniosków i preliminarzy budżetowych klubów związkowych — członków Stowarzyszenia oraz nadzór nad właściwym przeprowadzeniem remontów terenowych obiektów sportowych.

W ostatnich dniach marca powołaliśmy w Rzeszowie taki społeczny komitet, w skład którego wybrani zostali:

**Żurawski (Stal St. Wola), Lenkowski (Stal Mielec), Boczoń (Górnik Gorlice), Dworzaczek (Sparta Przeworsk), Tebin (Stal Dęba), Kołcz (JKS Jarosław), Szataj (Polna Przemyśl), Grzyb (Resovia), Łęcki (Stal Sanok), Didyk (Stal Łańcut), Dzięga (Kolejarz Rozwadów), Chlebiński (Unia Sarzyna), Leja (Włókniarz Rakszawa), Kusiba (Górnik Iwonicz).**

Nie przybyli przedstawiciele Legii Krosno, Stali Rzeszów, Polonii Przemyśl.

### Wspominaliście o remontach obiektów sportowych. Jakie kluby otrzymały na ten cel fundusze?

Potrzeby naszych klubów związkowych są dalece większe i suma otrzymana na remonty jest dalece niewystarczająca, ale niestety musimy zadowolić się tym, co dostaliśmy.

W tym roku fundusze otrzymały:

**Stal Łańcut — 50 tys., Stal Sanok — 70 tys., Resovia — 80 tys., Górnik Gorlice — oraz Sanoczanka po 60 tys.**

W woj. rzeszowskim działają obecnie 34 kluby związkowe, które na swą działalność, tylko sportową, otrzymały łącznie 2,136.460 złotych. Suma ta preliminowana była jeszcze w okresie istnienia byłych wojewódzkich rad zrzeszeń sportowych.

Zorientowałem się, że byłe rady wojewódzkie rozdzielały fundusze nie zawsze słusznie. Jedne koła otrzymały zbyt wiele, podczas gdy inne zupełnie nic.

W tej chwili trudno te sprawy uregulować. Mamy wrażenie, że w latach następnych będzie zupełnie inaczej.

Proszę jeszcze napisać, że biuro nasze mieści się w Rzeszowie, plac Zwycięstwa 2".

Rozmowę przeprowadził

ZBIGNIEW RYBAK

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81 plac Wolności.
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie Ratunkowe: tel. 03
ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 03 ul. Mickiewicza 10
Postój taksówek: tel. 11-50
Informator kolejowy: tel. 18-33

**TEATR**

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ „Wesele" St. Wyspiańskiego — godz. 19

**KINA**

RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) — Marty (prod. USA) — godz. 16 i 18 Królowa Margot (prod. franc.) godz. 20 od lat 18
APOLLO (ul. W. Hibnera) — Wiosna, jesień i miłość — godz. 17 i 19
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Karin córka Mansa — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Gwiazdy patrzą na nas — godz. 17 i 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Przygoda na Morzu Czerwonym godz. 18 i 20
TYCZYN
SKARB — Obcy ludzie
GŁOGÓW
Związkowe — W drodze na front
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

**BIBLIOTEKI**

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE ul. Tkaczowa — Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynne od godz. 11—17
Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10—18
Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11—19
PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA I CZYTELNIA dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynne od godz. 8—20

**MUZEA**

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 10—18

**WDK**

WDK (ul. Okrzei 7) godz. 18 — Sala odczytowa — Słoneczna Bułgaria

**RADIO**

**Program I — na fali 1322 m**
Program dnia: 8,15 11,50.
Wiadomości: 5,00 6,00 7,00 8,00 12,04 15,00 19,00 21,00 23,00.
Od godz. 5,00 do 8,15 transmisja pr. II 8.20 W rytmie walca 8,35 Muzyka i aktualności 9,00 Przerwa 12,10 Aud. aktualna 12,20 Muzyka ludowa 12,50 Utwory skrzypcowe 13,05 Kalejdoskop muzyczny 13,30 „Matysiakowie" 14.00 Pieśni kompozytorów rumuńskich 14,20 Koncert orkiestry rozgł. wrocł. 15,10 „Z najpiękniejszych operetek" 16,00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Konc. solistów 17,00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 17,15 Muzyka dla wszystkich 18,00 „Ciemności kryją ziemię" odc. pow. Jerzego Andrzejewskiego 18,20 Audycja przyrodnicza 18,30 Muzyka rozrywkowa 19,05 Korespondencja z zagranicy 19,15 Muzyka taneczna 19,30 „Opowieści wędrownicze" 20,00 „Sylwetki kompozytorów" — Charles Gounod 21,30 Gra wrocł. kwintet rytmiczny 21,50 „5 minut o wychowaniu" 21,55 Przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą 22,25 Muzyka taneczna.

**Program II — na fali 367 m**
Program dnia: 6,55 15,05.
5,10 Rozmaitości rolnicze 5,30 Muzyka 5,50 Gimnastyka 6,10 Muzyka 6,25 Kalendarz radiowy 6,30 Muzyka rozrywkowa 7.10 Muzyka taneczna 8,06 Przegląd prasy 8,15 Muz. ludowa 8,36 Miniatury orkiestrowe 9,00 „Dzieciństwo Chopina" aud. dla dzieci 9,20 Koncert ork. mandolinistów 9,50 Skrzynka ogólna PR. 10,00 „Mój stary" opow. Ernesta Hemingwaya 10,20 Mozaika muzyczna 11.00 „U przyjaciół" 11,30 Koncert solistów 12,10 Aud. aktualna 12.20 Przerwa 15,10 Koncert chóru rozgł. wrocł. PR. 15,30 „Błękitna sztafeta" 16,05 Muzyka 16.15 Gra zespół Kaczmarka 16.45 Aud. oświatowa 17.00 Koncert krak. ork. PR. 17,40 Na warszawskiej fali 18,00 Wirtuozi muzyki rozrywkowej 18,35 Muzyka i aktualności 19.00 „Pieśni o wiośnie i miłości" 19,20 Poetycki przegląd prasowy 19,30 Poznańskie zespoły jazzowe i rozrywkowe 20,23 Kronika sportowa 20,45 Reportaż literacki 21,00 Konc. Chopinowski 21,30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21.55 Gra ork. taneczna PR. 22,30 „Tematyka Mozartowska w twórczości innych kompozytorów" aud. słowno-muzyczna 23,30 Melodie na dobranoc.

# Uwaga — już w sobotę tj. 27 bm.

## *Cyrk „Poznań" w Rzeszowie*

Przyjemna wiadomość — prawda? Miłośników sztuki cyrkowej — a są nimi prawie wszyscy mieszkańcy naszego miasta — informujemy, że cyrk „Poznań" należy do najlepszych w Polsce. Po sukcesach odniesionych w Lublinie, zespół artystów cyrku „Poznań" odwiedzi nasze miasto, skąd uda się do Krakowa. Dyrektorem cyrku jest Bolesław Rozciszewski, konferansjerem Janusz Czarnocki, komikiem arenowym A. Wronowski. Orkiestrą dyryguje Janusz Skup.

Cyrk „Poznań" wystąpi tym razem z nowym interesującym programem sztuki cyrkowej. „Czołówkę" jego stanowią występy wybitnych artystów bułgarskich. Poza tym, na cyrkowej arenie oglądać będziemy m. in.: tresurę koni arabskich, gry ikaryjskie, wrotki, parodię małpy King-Kong, groteskę akrobatyczną — świetna. Szczególnie dużo emocji dostarczy karkołomna akrobacja na naciągniętym drucie, jazda na rowerach itp.

Obejrzymy też występy doskonałego zespołu żonglerów, gladiatorów, groteskę marynarską, tresurę mieszaną (szczury, koty, psy, wilki) oraz iluzje. Przy tym ostatnim punkcie trzeba zaznaczyć, że iluzjonistą będzie tym razem kobieta... jedyna zresztą w Polsce.

Pierwsze przedstawienie cyrku „Poznań" odbędzie się w sobotę, dnia 27 kwietnia o godz. 19. O tej samej porze odbywać się będą przedstawienia codziennie, a tylko w niedziele i święta o godz. 15 i 19. Kasa czynna codziennie od godz. 15. W niedziele i święta od 10 rano.

Cyrk „Poznań" rozgości się na placu — na Osiedlu WSK (obok Domu Kultury). Dla ułatwienia mieszkańcom śródmieścia dojazdu do cyrku, władze miasta obiecały uruchomić specjalne autobusy, które będą przywozić na przedstawienie i potem odwozić wszystkich miłośników sztuki cyrkowej, mieszkających poza Osiedlem.

Mieszkańcy „starego" Rzeszowa, których jest niewątpliwie więcej, nie będą zapewne zadowoleni, że cyrk (tak rzadki gość w naszym mieście) umieszczono aż na Osiedlu. „Tą lokalizacją" nie był także zachwycony przedstawiciel cyrku „Poznań", który w tych sprawach odwiedził nasze miasto. Wspólnie z przedstawicielem MRN zwiedził on wszystkie większe „przestrzenie życiowe" (chodzi o place) w Rzeszowie i... okazuje się, że w naszym wojewódzkim mieście nie ma żadnego większego placu na tego rodzaju imprezy, czy występy.

Naprawdę ciasno w tym naszym Rzeszowie. (w)

# Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w Rzeszowie

W Rzeszowie powołano do życia Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Rozpoczęły też działalność poszczególne sekcje. PTE w Rzeszowie, które jest delegaturą Oddziału Krakowskiego, stanie się ośrodkiem myśli ekonomicznej w naszym województwie. Główne założenia to przyczynianie się do rozwoju nauk ekonomicznych i rozwoju gospodarczego, poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych, poziomu wiedzy, analizowanie sytuacji gospodarczej i opracowywanie uwag oraz opinii o poszczególnych kierunkach tej działalności.

Informacji w sprawach Towarzystwa udziela zainteresowanym ob. Jan Śliwiński — pracownik WKPG.

# Polepszy się stan dróg w pow. rzeszowskim

**WYSOKIE są tegoroczne nakłady na budowę i utrzymanie dróg gromadzkich w powiecie rzeszowskim. Wynoszą one 700 tys. zł, czyli o 28,115 zł więcej niż w ub. roku. W ramach tych kredytów przewidziana jest odnowa dróg o nawierzchni twardej (2,7 km), remont cząstkowy (18 tys. m kwadr.), roboty mostowe (500 m kwadr.), utrzymanie dróg gruntowych oraz ich ulepszenie. Oprócz robót konserwacyjnych, zaplanowana jest również budowa nowej drogi Chmielnik — Błędowa Tyczyńska.**

Ponadto przewiduje się odnowę drogi Przybyszówka — Świerzyce, Tyczyn — Błażowa — Piątkowa, Rzeszów — Kolbuszowa i in. oraz budowę mostu na drodze Błażowa — Piątkowa.

Dla umożliwienia naprawy złych odcinków dróg, które nie mogą być całkowicie wykonane z funduszów państwowych, przyznana została kwota 240 tys. zł, przeznaczona na realizację czynów społecznych.

Należy przypuszczać, że w roku bieżącym suma ta da lepsze efekty niż w roku ubiegłym, kiedy gromady, zgłaszające czyn czekały tylko na przelew pieniędzy, aby zakupić materiały potrzebne do budowy. (jen)

# ... zanim zakwitnie *tarnina*

Jedni czekają na kwiat tarniny, ot tak sobie, by nacieszyć wzrok jego pięknem, inni chcą zerwać kilka gałązek i wstawić je do flakona. Powiadają — że ma ładny zapach.

Natomiast Zakłady Zielarskie traktują kwiat tarniny jako surowiec służący do wyrobu leku. I dlatego chętnie zakupywać będą kwiat tarniny, płacąc za 1 kg wysuszonego kwiatu aż 45 zł.

Drugim wiosennym kwiatem poszukiwanym przez Krakowskie Zakłady Zielarskie w Rzeszowie (ul. Baldachówka) jest kwiat podbiału, za który płacą po 18 zł za kg.

Po raz pierwszy w tym roku zakłady rozpoczęły też skup kory kasztanu i kaliny.

(bel)

Ostatnio w sali Domu Kolejarza w Rzeszowie odbyła się V Okręgowa Konferencja sprawozdawczo - wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Zarządu Głównego — Z. Wolski, przewodniczący ZG, J. Czerwińska — sekretarz ZG, J. Brodowicz — inspektor techniczny ZG oraz przedstawiciel Centralnej Rady Związków Zawodowych J. Krupa. Głównymi problemami jakie omawiano na konferencji były: sprawy zatrudnienia w budownictwie w okresie zimowym, zagadnienie strefy płac (województwo rzeszowskie ma III strefę płac), sprawy zwiększenia puli mieszkaniowej dla pracowników budownictwa oraz zagadnienia socjalno-bytowe. Następnie odbyły się wybory do Zarządu Okręgu. W wyniku głosowania, przewodniczącym został S. Małecki, sekretarzem E. Słowik. Wybrano również członków prezydium Zarządu Okręgu, członków plenum oraz komisję rewizyjną.

**Na zdjęciu: prezydium konferencji.**

(R)

# Rzeszowianie lubią czytać...

Zarówno tworzące się zwłaszcza w soboty i dni świąteczne kolejki przed kioskami jak też liczba sprzedawanych przez rzeszowskich kioskarzy gazet, świadczą o tym, że rzeszowianie lubią czytać.

Czy wiecie ile rzeszowianie wykupują egzemplarzy dzienników w ciągu jednego dnia?... blisko 17.000. Pokaźna cyfra prawda? „Nowin Rzeszowskich" dziennie sprzedaje się w mieście od 13—14 tysięcy.

Spośród tygodników kolorowych rozchwytywany jest jak wiadomo „Przekrój". Nadal nie wystarcza egzemplarzy tego pisma dla wszystkich, bo Rzeszów otrzymuje zaledwie 3.000 do 3.500 egzemplarzy. Zwolenniczki „Przyjaciółki" wykupują ponad 5.000 egz., a miłośnicy „Filmu" otrzymują na osłodę jedynie 630 sztuk. Zdarza się więc bardzo często, że najgorętsze wielbicielki tego czasopisma odchodzą od kiosków bez „Filmu". (bel)

# *Dlaczego...*

*...przy ulicy Kraszewskiego postawiono aż dwie budki z jarzynami naprzeciw siebie po obu stronach ulicy — przy czym jedna z tych budek jest nieczynna już od szeregu miesięcy, a zajmuje trzy czwarte szerokości chodnika — utrudniając komunikację?*

* * *

*...przy tejże ulicy w budynku hotelu milicyjnego, od strony podwórza — brama żelazna stale jest otwarta, a jedno jej skrzydło spoczywa na całej szerokości chodnika, uniemożliwiając komunikację pieszą i grożąc zarazem niebezpieczeństwem?*

**Na rozkopanej od dłuższego czasu ul. Kraszewskiego rozpoczęto roboty remontowe. Jeszcze trochę cierpliwości, a będzie można chodzić po niej bez obawy złamania obcasa.**

*Na zdjęciach: Prace przy remoncie nawierzchni ul. Kraszewskiego w Rzeszowie.*

CO DZIŚ NA OBIAD?

*ZUPA z wątroby z grzankami.*
*JABŁKA w cieście.*
*KOMPOT z rabarbaru.*

**PRZEPIS NA ZUPĘ: Z włoszczyzny ugotować wywar. Cebulę średniej wielkości obrać, pokrajać w drobną kostkę, zasmażyć na niewielkiej ilości tłuszczu. Włożyć wątrobę (cielęcą lub wieprzową, ok. 30 dkg) obraną z błony, opłukaną i pokrajaną, dolać 2—3 łyżki wody, dusić pod przykryciem 10 minut. Przepuścić przez maszynkę do mięsa, połączyć z przecedzonym wywarem, osolić, dodać pieprz, podprawić zasmażką. Zagotować. Dodać siekany koperek.**


## Ogłoszenia drobne

### Różne

U W A G A!
Nowootwarty Zakład Mechaniczny
H. Lewickiego
w Rzeszowie, Lwowska 20
WYKONUJE wszelkie prace z zakresu mechaniki samochodowo-motocyklowej. Przyjmuje zlecenia na spawanie lekkich stopów, niklowanie, chromowanie, srebrzenie, kadmowanie, miedziowanie części samochodowych, motocyklowych, chirurgicznych, dentystycznych oraz instrumentów muzycznych. Szybko — tanio i solidnie. G-260/3

### Zguby

RYNKOWSKA Janina zgubiła legitymację służbową (z ważnością na 1956 r.) wydaną przez Wydział Oświaty Włodawa. Pg-152/2

GRAMATNIKOWSKIEMU Michałowi skradziono legitymację szkolną nr 702900 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Gorlicach. Pg-154/1

CZORNIAK Bronisław zgubił prawo jazdy kat. I nr 0006/56 wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Przemyśl. Pg-155/1

### Sprzedaż

5 hektarów ziemi uprawnej nadające się na parcelę budowlaną, 2 hektary (kamień-wapniak) oraz 8 hektarów (pastwisko) częściowo nadające się na ogród, razem 15 hektarów sprzedam. WOJTÓW, Przemyśl, Kossaka 3. G-258/3

SPRZEDAM motocykl „M-72" z przeczepką (5,000 km) Kazior Czesław Kreczmera 4, Rzeszów. G-270/1

### Kupno

KUPIMY 1,600 m² siatki z drutu Ø 2,5 mm szer. 95 cm. oczko 30 x 30 mm. Zakład Remontowo-Montażowy w Rzeszowie, Konopnickiej 5. K-403/3

KUPIĘ w okolicy Rzeszowa względnie dużej wsi lub przy małym miasteczku, 3 morgi ziemi wraz z domem. Warunek: przy głównej szosie z wjazdem do realności. W. Mordawski Rzeszów — Pobitno 102 Pg-084/1

## Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW - KONSTRUKTORÓW silników tłokowych, TOKARZY KARUZELOWYCH, TOKARZY UNIWERSALNYCH oraz WATACZARZA przyjmie natychmiast Fabryka Wyrobów Blaszanych w Krakowie, ul. Wrocławska 53. Wymagana praktyka. Zgłoszenia oraz warunki płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia — Wrocławska 53. K-392/3

## Zawiadomienie

Zarząd Gminnej Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Tarnobrzegu zawiadamia wszystkich CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI którzy do tego czasu nie pobrali

**DYWIDENDY**

od wpłaconego udziału za lata 1953 do 1955, aby zgłosili się w biurze Gminnej Sp-ni w Tarnobrzegu do dnia 15 maja 1957 r. w celu pobrania należnej kwoty.

Po upływie podanego terminu nie pobrane dywidendy zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy zgodnie z podjętą decyzją Gminnej Rady Spółdzielczej z dnia 28. II. 1957 r. K-374/2

## Zawiadomienie

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO w Rzeszowie zawiadamia wszystkich odbiorców, że w dniach od 29 IV do 5 V 1957 r.

**SPRZEDAŻ**

i wydanie towarów zostanie wstrzymane z powodu remanentu. K-406/2

**PIEC DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

wodny względnie na parę (typ radziecki), powierzchnia ogrzewalna 60 m², w stanie dobrym
OKAZYJNIE SPRZEDA
Farmaceutyczna Sp-nia Pracy „SYNTOFARMA" Rzeszów - Osiedle tel. 14-79. K-390/2



**NOWINY RZESZOWSKIE**

wydaje RSW „Prasa". Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).

Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00, dział informacji 13-98, dział publicystyki wewnętrzny 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 10-17 (18-36). Delegatura RSW „Prasa" tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 92, oddziały redakcji: Przemyśl, Rynek tel. 27-80, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 499, Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, 1 Maja 24 — tel. 261.

Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-10